

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego”, wynosi w Warszawie rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odosłanie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedynczy w kantorze redakcyjnym kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 9 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję s. 1 kopiejek 54).
 Prenumeratę przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
 Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: S.S. Rudolfa B. i Aniceta P.
 Jutro: S. Apoloniusza M.
 Sobota: S. Hermogena M.
 Niedziela: S. Sulpjusza M.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 1 | Długość dnia godzin 13 minut 55
 Zachód „ 7 „ — | Przybyło „ 6 „ 17

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego”: Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Poniedziałek S. Anzelma B.
 Wtorek: S.S. Sotera i Kaja.
 Środa: S.S. Wojciecha B. i Grzegorza M.
 Czwartek: Bony P., Jerzego M. i Fidelisa K.

— W przyszłą niedzielę rozpocznie się w kościele św. Ducha, wprost ulicy Mostowej, obchód dorocznej uroczystości Pięciu Ran Zbawiciela.

Kościół rzezonny obchodzi wspomnianą uroczystość z oktawą.

Pierwszego więc dnia odbędzie się całodzienne odpustowe nabożeństwo, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, z kazaniami i procesjami tak zrana jak i po południu.

O godzinie 9-tej zrana odbędzie się uroczysta Wotywa przed ołtarzem bractwa Pięciorańskiego, w czasie której członkowie tegoż bractwa, asystując ze światłem w rękę, przyjmować będą Komunię świętą.

Następnie w środku oktawy, przez wszystkie dni przyszłego tygodnia, odbywać się będą codziennie zrana solenne Wotywy a po południu Nieszpory.

W ostatni zaś dzień odpustu, t. j. dnia 27-go b. m., odbędzie się znów całodzienne uroczyste nabożeństwo, z kazaniami i procesjami, tak w czasie Summy jak i w czasie Nieszporów, tymże samym porządkiem jak przy rozpoczęciu odpustowej tej uroczystości.

W przyszłą sobotę, jako w wigilję uroczystości, odbędzie się już w wyżej wymienionej świątyni pierwsze solenne Nieszpory, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu — poprzedzające rzezonny odpust.

— Wczoraj, 4 (16) kwietnia, w rocznicę cudownego ocalenia Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana od grożącego niebezpieczeństwa, odprawione zostały przez najprzewielebniejszego Leoncjusza, arcybiskupa chołmskiego i warszawskiego, w katedrze prawosławnej, o godzinie 10 zrana, liturgia św. i nabożeństwo dziękczynne, w obecności J.W. Głównego Naczelnika kraju oraz władz wojskowych i cywilnych.

Jednocześnie odprawione zostały nabożeństwa dziękczynne w świątyniach wszystkich innych wyznań w Warszawie.

Wieczorem miasto było uilluminowane. (Dn. W.)

— Prezes zarządu głównego towarzystwa pielęgnowania ranionych i chorych wojskowych zawiadomił prezesa zarządu okręgowego warszawskiego tegoż towarzystwa, że na skutek przedstawienia Najjaśniejszej Prokuratorce Towarzystwa, powiadzonego przez generał-adjutanta hr. Kotzebue o zastużkach położonych przez przełożoną zgromadzenia siostr miłosierdzia przy instytucji św. Kazimierza w Warszawie i przez samo zgromadzenie, Najjaśniejsza Pani Najwyżej raczyła rozkazać podziękować w Imieniu Jej Cesarskiej Mości przełożonej zgromadzenia, Joannie Schwarz, jak również samemu zgromadzeniu za ich prace dobroczynne około ulżenia cierpieniom naszych rannych i chorych wojowników.

— Przez postanowienie zarządu głównego Towarzystwa pielęgnowania ranionych i chorych wojskowych, z dnia 12 stycznia r. b. zarząd warszawski miejscowy tegoż Towarzystwa przemianowany został na zarząd okręgowy, w którym skoncentrowany będzie odąd kierunek spraw wszystkich organów Towarzystwa „krzyża czerwonego” znajdujących się w generał-gubernatorstwie warszawskiem.
 Na zasadzie §§ 76, 77 i 78 ustawy Towarzystwa, zarząd warszawski okręgowy rozpoczął obecnie swe czynności, o czym ma zaszczyt podać do wiadomości powszechniej.

Hipolit de Villemessant.

Zmarły świeżo w Monte Carlo (San Marino) Hipolit de Villemessant był jedną z tych osobistości, które przy sprzyjających okolicznościach drugiego cesarstwa we Francji powstawały doraźnie i rozrastały się bujnie.

Hipolit de Villemessant był nieprawym synem pułkownika Cartier i panny Augustyny de Villemessant. I rzecz do zaznaczenia, że dwaj najpotężniejsi powodzeniem i w pewnym względzie wpływem dziennikarze we Francji, pochodzą z nieprawego łoża. Jest to widocznie cechą owej epoki. Bo i najznakomitszy minister napoleoński Morny miał tegoż rodzaju pochodzenie, a i o samym Napoleonie III kronika skandaliczna coś prawi. Władza i wpływ dostawały się tym, których Szyller przez usta Marji Stuart tak dosadnie piętnuje w rozmowie z angielską Elżbietą.

Villemessant nosił z początku nazwisko ojca (Cartier), potem żony (Briard), nakoniec matki, jako najdźwięczniej brzmiące. Człowiek ten zmieniał nazwiska z tą samą łatwością, jak przekonania i sposoby do życia. Bo dla niego gwiazdą przewodnią była silna wola dorobienia się fortuny, a ludzie tego rodzaju co on, nie przebierają w środkach, zawsze dopna celu.

I rzeczywiście, charakterystyczny jest przebieg życia tego człowieka, goniącego za milionami, które ciągle usuwały mu się z pod ręki.

Po roku 1830 zakłada on w Blois handel wstążkami, potem w Tours sklep bławatny, nareszcie w Nantes jakiś dom komisowy; ale widocznie nie usmiecha mu się ten przemysł kupiecki, gdyż w r. 1839 przybywa bez grosza do Paryża i obejmuje miejsce komisanta magazynów mód i sztucznych kwiatów.

Tutaj przed bujną fantazją młodego kucepyka nowe i nieznanne rozkwierają się horyzonty. Świat reklamy, mało uprawianej jeszcze podówczas we Francji, rozwiera przed nim swoje ramiona. Wykształcenie w tej gałęzi dziennikarstwa mniej potrzebne; wystar-

czy trochę zdolności pisarskiej, wiele sprytu i dowcipu w miarę.

Więc podczas kiedy żona jego zakłada handel mód przy ulicy Choiseul, Villemessant umieszczeniem reklam po dziennikach zbiwszy trochę grosza, zakłada na własną rękę dziennik *Syffide* a w tymże samym czasie obejmuje całą część modnerekładową w *Presie Girardina* pod przybranym nazwiskiem Ludwiki de Saint Loup.

To były jego zaczątki. Ale zawód dziennikarski otwiera się szeroko przed nim dopiero w r. 1848; wówczas to zakłada z kolei dzienniki: *Lampion*, *Bouche de Fer*, *Kronikę paryżską* i wreszcie wskrzesza tygodniowego *Figara*.

Następują szybko po sobie: *Figaro programowe*, *Gazette de Paris*, *Gazette Rose*, *Grand Journal*, drukowany początkowo na sposób amerykański na prześcieradłach, *Paris Magazine*, *Autographe*, *Autographe du Salon*, *Gazette des Abonnés*, *Diabie à quatre* i *Evénement* pismo codzienne, po którego zamknięciu Villemessant przekształca swoje *Figaro* w codzienne pismo i nadaje mu mniej więcej tę samą formę, w jakiej dziś jeszcze wychodzi.

Był to więc początek dziennikarstwa plotkarskiego, skandalicznego i reklamowego, organ złotej młodzieży i kokotek paryżskich, dziennik w którym odbijało się całe znikczemnienie społeczeństwa paryżkiego w epoce napoleońskiej, reklama posunięta do ideału, skandal doprowadzony do ostatnich granic.

Figaro bawił się czasem w opozycję; zagrożony zakazem wydawnictwa przez napoleońskie ministerjum spraw wewnętrznych, potrafił się jednak wywikłać z biedy drukowaniem arcydowcipnego listu, adresowanego do następcy tronu.

Napływ niezwykły prenumeratorów i ogromne dochody, jakie osiągał z reklam i ogłoszeń, pozwoliły Villemessantowi przygarniać do siebie całą plejadę młodych a utalentowanych pisarzy francuskich.

Prawdę powiedziawszy, niema może ani jednego nazwiska pomiędzy cieszącymi się dziś wziętością u publiczności feljetonistami, krytykami i powieściopisarzami, któreby nie przeszło przez szpalty *Figara*.

A pismo to szybko zużywało swoich współpracowników. Villemessant płacił dobrze, lecz wymagał też nie mało. Im więcej hałasu czynił pisarz, tem bardziej był dla niego pożądany. Pojedynki stawały na porządku dziennym. Złym był miesiąc, w którym obeszło się bez wyzwania, w lokalu redakcji istniała i istnieje jeszcze po dziś dzień szkoła fechtmistrzów-

WYPRAWA PO SUKCESJĘ.

Obrazki z Podola

przez

AUTORA „KŁOPOTÓW STAREGO KOMENDANTA”.

(Ciąg dalszy.—Zobaczyć nr. 84)

Przy samej rejteradzie spotkał mnie i ów pan Zygmunt Mandoliński, którego jeszcze studencikiem poznałem w domu rodziców moich w Warszawie. Odwołując go na pensję prywatną, stary ojciec, niegdys plenipotent sądowy, polecił go opiece mojej matki, skutkiem czego razem z Mikołajem zapraszany był dość często na obiad.

— Jak się pan ma? — zapytał podając mi rękę na przywitanie z tem głupowato-zamglonem spojrzeniem, jakie sprawdają pustki w mózgu zalane kilkunastu kieliszkami wina.

— Jak się pan ma? — powtórzyłem sucho.

— A co u nas panie na Podolu, ludzie żyją?..

— Żyją.

— Nie tak jak w waszej Warszawie, co?

— Nie tak..

— U nas panie, bez tych ceremonij, po staropolsku.

— Tak po staropolsku, konserwatywnie — dodaje.

— Tego ja nie wiem, czy konserwatywnie, ale że szczerze to prawda. Nigdy do tej łaciny nie miałem apetytu, choć bestja Paniecki męczył nas.. Pamiętasz pan, jak to się trzeba było prosić, aby puścił

w niedzielę do was na ten obiadek... No nie obrażaj się panie Ignacy — mówi dalej ściskając mię czule za rękę — ale cienie były u was te obiadki; sam przyznaj, że u nas na Podolu mają ludzie gust panie, mają smak...

— Tylko nie w słowach — pomyślałem, zostawiając na uciechę panien Reżyłowskich tego ukończonego z prywatnej pensji trzecioklasiste..

— Patrz serce, jaki to porządny wyrobił się z tego Zygmunta obywatel — szepnął mi w przelocie pan Aleksander, całując w głowę. — Na bujnej podolskiej ziemi serce, to nawet z młodego kakułu wyrosnie pszenica... Żebyś wiedział, co z niego za gospodarz? ba, ba, sieje koniczyzny, a dwuletnie sterty stoja u niego jak miasteczko jakie... Teraz był we Włoszech... Wyrobił się, daj Boże aby mój Mikołaj poszedł tą drogą...

— Między dwuletnie sterty...

— Ty bo zawsze moje serce demokrata! Już to w warszawiacy lubicie nas podolaków przesładować temi stertami; a ja ci powiadam, że u nas przy tych stertach serce jak na dłoni... Trzymamy się jak widzisz swojej gromadki, z Panem Bogiem, jak łędzie to będzie, aby zgodnie, po staremu... Pójdźże ze mną do mężczyzn, przedstawię cię dyrektorowi naszego banku...

— Temu małemu skrzywionemu żydkowi? Na co mi ta znajomość?

— Serce Ignasiu, nie ładź dzieckiem.. to ważna figura u nas.. ogromny klucz kupił przeszłego roku w naszych stronach... Potężna to głowa finansowa. Pójdź proszę cię, taka znajomość zawsze się przyda..

— Kuzyn mój pan Suchociński z Warszawy!

wyrzekł z powagą pan Aleksander, stawiając mię przed oblicze uzbrojonego w złoty kukier dyrektora.

— Nasz łaskawy sąsiad radea stanu Sliwogrodzki, dyrektor banku, nasza pocziwa kasa podolska...

Pocziwa kasa podał mi koniec ubrylantowanego palca, powiedziawszy:

— Oczeń przyjemnie...

— Nasz ukochany sprawnik Dymitr Iwanowicz! — prezentował dalej pan Aleksander.

Sprawnik w mundurze ze złotemi belkami na kołnierzu a skręconym buljonem na ramieniu podał mi już pół ręki, a ukłoniwszy się dość sztywnie, miał widoczną chęć zapytania mię o pasport.

— Pan Zagonowski sąsiad, wzór gospodarzy Podola, prawdziwy nasz dyrektor agronomiczny — prezentował dalej kochany kuzyn.

— Przesadzasz pułkowniku — odpowie uśmiechając się młody i dobrze rumiany, przyjemnej powierzchowności mężczyzna, ściskając mi rękę z całą energią.

— Pan Zagonowski zaprowadza u siebie uprawę pokrzyw i fabrykę batystów... Ho, ho... mądra to głowa, doktor tyłu a tyłu nauk heidelberskiego uniwersytetu...

Pan Zagonowski przyjął to z widocznem lekceważeniem.

— Pan Krajanka — mówi dalej p. Aleksander, wskazując na siwiejącego już z długimi włosami i brodą mężczyznę. — Filozof nasz, ekonomista i polityk; od tego możesz się wiele nauczyć. Nie ma ekonomicznego systemu, którego by nie zgłębił do dna.

— Próż pańskiego — dorzucił z ironją uśmiechnięty pan Krajanka.

śka, do powinności współ redaktora należało nietylko zręczne użycie słowa, ale i dzielne wywijanie szpada, oszkalować kogo a potem zranić lub zabić w pojedynku stawiało się na porządku dziennym.

Przy takich żywiołach powodzenie pisma rosło jak na drożdżach. Akcje żywo podniosły się w cenie, wybudowano gustowny pałacyk na pomieszczenie redakcji, a jeżeli się zdarzyło, że przy takiej lub owej burdzie ulicznej rozjątrzona publiczność paryska wybiła okna w pałacyku, wprawiono nowe szyby i rzeczy szły dawnym torem. A szły tak pomyślnie pod względem materialnym, że akcje Figara notowały się i notują dziś na giełdzie na równi z najlepszymi papierami a Villemessant mógł już w roku 1875 oczyścić się z potrójnego: wstążkowego i bławatnego bankructwa, które mu ciągle leżało na sercu.

Redaktor Figara osobście rozwijał wrzekomo szeroko legitymistyczny sztandar, chociaż z systematu przez siebie przyjętego nie wzbraniał współpracownikom afiszować różnorodnych wyznań politycznych. Pojawiały się więc tam artykuły bonapartystowskie, orleanistowskie, czasem nawet republikańskie. Wszystko było dobre co na czasie robiło pieniądze. A pieniądze wyciskały się tam ze wszystkiego, za krótki artykuł usprawiedliwiający Izabellę hiszpańską z marforystycznych zarzutów, redakcja Figara wzięła podobno 10,000 franków.

Prawda i to, że w kilkanaście dni później pojawił się drugi artykuł, popierający silnie też same zarzuty, przeciwko którym pierwszy powstawał.

Była to więc reklama tajna i otwarta, ale ciągła. Trudno w Figarze rozróżnić co płatne a co nie. Pesymiści twierdzą, że niema tam ani jednego wiersza, któryby w ten lub ów sposób dochodu swojego nie przyniósł. Może to i prawda, ale rzeczą jest niezawodną, że cesarstwo upadło, Chambord stracił nadzieję powrotu, Rzeczpospolita zapanowała na dobre we Francji, a Figaro rozrywane jest ciągle przez świat paryżki, liczba wybijanych egzemplarzy rośnie z każdym rokiem.

Villemessant, człowiek pozbawiony politycznego i społecznego sumienia, bezwzględny wielbiciel złotego cielca, nie przebiegający w drogach, mających mu zapewnić zysk i wyniesienie się, posiadał jednak jeden arcy szanowny przymiot.

Był on dobrym ojcem rodziny. I głównie z tego powodu występował on stanowczo przeciwko wszelkim pochopom socjalnym, wypowiadając im wojnę na śmierć i życie. Podczas komuny był on nawet w wielkim niebezpieczeństwie, nie cofnął się jednak ze stanowiska. Współpracownik jego mógł być czem zechciał, byle nie socjalistą i to był główny powód pierwszego poróżnienia się jego z Rochefortem, który był w swoim czasie najsilniejszą podporą Figara.

W towarzystwie Villemessant był przyjemnym, dowcipnym nawet. Umiał dobrze opowiadać. Genjalny organizator zabaw, obfitował pod tym względem w nowe i ponętne pomysły.

W poufnej kółku nie tał się z przekonaniem wojem i z pogardliwym mniemaniem, jakie miał o luzniach i epoce w której żyć mu przyszło.

— A kuzynka Leosia już znasz... Z tym radzę ci zawrzeć przyjaźń, jeżeli chcesz się dostać do serduszka naszych kwiatków podolskich.

Wszyscy ci panowie, jak również i młody doktor medycyny, tudzież sędzia śledczy, których wpróż poznałem, słuchali z uwagą jakiegoś opowiadania po tegi finansowej, z czego korzystając mój opiekun, odciągnął mnie na bok, dając tego rodzaju ostrzeżenia:

— Dla dyrektora dystynkcyj, pamiętaj: przy pełnym żłobie zawsze łatwiej się pożywić; ze sprawnikiem ostrożnie z polityką; z Zagonowskim nie mów nic o dyrektorowej; Krajanki unikaj, to złośliwy demagog i w władz podejrzanym liberal; przed tym oto grubym hrabią Szapsal... nie wydaj się, że masz odbierać pieniądze, a z Leosiem nie tręcaj się w kieliszek, bo ma kapitalnie mocną głowę i społby cię na nie...

Przy dwóch stolikach gorliwi amatorowie preferansa już zajęli swoje miejsca, ksiądz dziekan, pan Głębocki „panie dziu“, brat pana Aleksandra, ów dożywotnik z dworka, o którym wspominała Pędzichowska, i stanowy Delijanow zajęli jeden stół, przy drugim siedli trzech nieznanym mi, ciągnąc na czwartego akcyjnego rewizora, młodego w okularach mężczyznę, który ulegając jedynie gorącym prośbom gospodarza, zdecydował się przegrać partję wista...

— One do prokuratora — peroruje dyrektor banku wśród zwiększającego się coraz bardziej grona słuchaczy — a ja do prezesa pałaty — obaczmy kto praw... Podał proszenie do gubernatora, on przyzywał mnie razy dwa, ale ja posłałem żonę. Kobiety, panowie, a jeszcze takie kobiety jak moja Anastazja, mają wpływ. On z góry do niej: „Wasz mąż musi im zostawić pałac“... a ona: Wasza świętość, to będzie krzycząca niespra-

Piszący te wyrazy ma na pamięci frazes, który raz od niego usłyszał.

— Widzisz kochanku, każdego można kochać po swojemu, ale człowieka kochać na nie się nie przyda. Ludzkość wzięta wogóle może być i dobrą, człowiek zwykle jest zły i szkodliwy. Rób swoje a nie pytaj się czy to komu niedogodne, bo jak się będziesz oglądał, zginiiesz.

A jednak Villemessant był szczerze miłosiernym.

Prawdziwe nieszczęście rozczuliło go do łez, i starał się mu dopomóc.

Tylko powtarzał wówczas:

— Jak sam nie będę nie miał, to i innym pomóż nie zdołam. Potrzebuję naprzd mieć, ażeby móz dać potem. Blazen jest ten co o sobie zapomina, bo sam zginie i innym zginąć pozwoli! Na Figaro krzyczą głupcy, ale w danym razie Figaro więcej pomógł ludziom niż wszystkie najenotliwsze gazety razem wzięte.

Prawda, materialnie Figaro nie mało oddał przysług nawoływaniem swoim w razie klęsk publicznych i prywatnych.

Ale ileż duchowej szkody przyniósł pewnej części społeczeństwa, któż to policzyć zdoła! — z —

Dla przykładu miastom prowincjonalnym.

— || — Ze względu na zbliżającą się porę letnią, w której groźnie rozwielać się poczynają pożary, podajemy tu jako wskazówkę dla miast prowincjonalnych, największe wskutek tej klęski ponoszących szkody, sprawozdanie towarzystwa ochotniczej straży ogniowej w Radomiu za rok 1878/9.

Sprawozdanie to niechaj naprowadzi innych mieszkańców prowincji na myśl o konieczności straży ochotniczych i zachęci do przedsięwzięcia właściwych środków.

W roku dopiero 1878, Radom opierając się na zdrowej zasadzie wzajemnej pomocy, utworzył ochotniczą straż ogniową.

W marcu roku 1878 odbyło się pierwsze ogólne zebranie członków straży, na którym wybrano pierwszą radę zarządzającą.

Radę ową pod prezydencją p. Stanisława Przytułskiego i udziałem członków stałych, prezydenta miasta p. Cennere i policmajstra majora Tiagunowa, składali następujący członkowie z wyboru: pp. Seweryn Lutostański, Ludwik Karsch, Ignacy Zabiello, Antoni Wasowski, Aleksander Frölich, Wilhelm Karsch, naczelnik ochotników p. Teodor Karsch, pomocnik jego p. Lucjan Szumański i sekretarz rady p. Władysław Modzelewski.

Z dniem rozpoczęcia czynności rada zastała sformowaną przez p. prezydenta miasta listę członków pragnących przyjąć udział w towarzystwie i kwotę rs. 136 złożoną przez też osoby.

Rada wzięła się tedy jak najenergiczniej do zorganizowania straży i wkrótce podzieliła miasto na sześć rewirów, mianując w każdym z nich starostę i pomocnika; prócz tego wszyscy członkowie czynni podzieleni zostali na oddziały stosownie do dopełnianych

wiedliwości, majątek kupiony z publicznego targu, ustowija wykonane... Gubernator powiada: „Ależ to córki po jenerale, wyrzucacie ich z kwatery niepodobna, wy sami kobieta, jak wam nie wstyd przesładować biedne istoty, które straciły wszystko?“ A moja Anastazja: „Wasza świętość gdyby prosiły męża, zostawiłby im ten pałac nawet do śmierci, ale gdy one zsyłają się na zakony, to z jakiejże statti mają zajmować pałac w majątku przez nas kapionym?“ Gubernator pozwał urzędnika do szczególnych poroczeń i oddał mu całe dzieło, a tak panowie, te stare czarownice wyrzucamy jutro z pałacu, prawda Dymitry Iwanowicz? — pyta zwracając się do sprawnika.

— Taki rozkaz — odrzekł z powagą pytany.

— Już to nasz kochany dyrektor — wtrąca pan Aleksander — ma głowę, och, on potrafi sobie dać radę wszędzie! Panowie, powinniśmy dziękować Bogu, że nam zesłał takiego sąsiada, pod jego łaskawą opieką nie zginemy.

Obecni pochylili głowy na znak wysokiego bołdu, pan Głębocki nawet wstał od kart, aby uściśkać rękę tej potęgi finansowej izraelskiego pochodzenia, a ten aż się wspiął na palce, chcąc dorównać wysokiemu swemu obywatelskiemu zadaniu.

— Cukrowy „zawód“ puszcza panowie na akcje, sprowadziłem dyrektora nowego z Alzacji, i ten ręczy za 50 procentów... Tak panowie, nie chcę wejść pomiędzy was, aby coś dobrego dla okolicy nie uczynić; czwartą część akcyj zostawiam przy sobie... Ażeby panom ułatwić nabycie, żądamy dziesięć procentów gotówką, a reszta burakami. Ot panowie, jest chwila pokazania waszej inteligencji... i jakby to powiedzieć... „przemysłowości...“

przez nich czynności, a mianowicie na toporników, działających przy sikawkach, dowożących wodę, ratujących rzeczy i pilnujących rzeczy.

W chwili otwarcia działań straży 161 osób zadeklarowało się na członków czynnych, obecnie zaś towarzystwo liczy ich 143.

Z początkiem istnienia towarzystwa było członków honorowych 157, później cyfra ta zwiększyła się do 305, z pomiędzy tych jednak tylko 253 opłaciło właściwą składkę.

Straż w tym komplecie w ciągu roku zbierała się na trwogi z powodu wybuchu ognia 12 razy, trzy jednak tylko przystępowała do działania, a to z powodu, że w pozostałych wypadkach pożar był bądź nieznaczny, bądź zbyt oddalony; w celu ćwiczeń straż zbierała się sześć razy.

Przy pożarach nie obeszło się bez wypadków. Władysław Kuc i Mieczysław Celiński ponieśli przy gaszeniu pożaru uszkodzenia na zdrowiu, a pp. Antoni Wisniewski i Józef Lubański pokaleczyli sobie ręce.

Rada, w słabem uznaniu zasług p. Kuca, który następnie zmarł, przyjęła koszta jego pogrzebu na rachunek towarzystwa.

Przechodząc do stanu funduszu straży, wpływy w roku sprawozdawczym wynosiły rs. 2181 kop. 24 (wpis od 251 członków — rs. 251, składki za rok 1878 od 253 członków — rs. 759, dochód z zabaw — rs. 427 kop. 37 1/2, z kasy miejskiej — rs. 593 kop. 87 itd.) i wydatki — rs. 1752 kop. 87 1/2 (w tej liczbie umundurowanie — rs. 717 kop. 80, kupno narzędzi — rs. 453 kop. 47 1/2, utrzymanie brandmajstra — rs. 335, koszta urzędzenia zabaw — rs. 105 kop. 4 itd.).

Remanent wynosił więc rs. 428 kop. 37.

Oprócz zabawna korzyść straży, w celu powiększenia funduszu rada odniosła się do magistratu o przełanie do kasy Towarzystwa kwoty rs. 93 kop. 87, młeszczącej się na etacie miasta na utrzymanie szprymajstra z powodu, że czynności tego ostatniego spełnia straż, oraz rs. 800 z funduszu miejskich przeznaczonych na sprawienie i utrzymanie narzędzi ogonowych.

Pierwszemu żądaniu zadośćuczyniono natychmiast, co do drugiego oczekiwana jest decyzja ministerjum, zresztą za pozwoleniem rządu gubernjalnego z sumy tej sposobem zaliczki przełano rs. 500 do kasy Towarzystwa.

Smutny jest fakt, że odezwy do towarzystwa o bezpieczeństwie od ognia warszawskiego i Jakara czynione przez radę pozostały bez skutku.

W dalszym ciągu swych czynności rada postanowiła podjąć się w imieniu Towarzystwa oczyszczania miasta i utrzymywania straży nocnej, która jednocześnie mogłaby pełnić różne dla Towarzystwa usługi; rzecz ta jednak zależna jest od decyzji ministerjum.

Co się tyczy narzędzi, to w chwili rozpoczęcia działań towarzystwo otrzymało do swego rozporządzenia narzędzia ogniowe miejskie a nadto narzędzia prywatne, przyrzady te jednak okazały się po części zepsutemi; po części niewystarczającemi, usiłowano je więc przeprowadzić do należytego porządku.

Pomieszczenie obecne dla narzędzi nie jest zbyt do-

— W moim gabinecie jest lista do zapisów przygotowana — wtrąca słodzitutto pan Aleksander — kto łaskaw, jestem na rozkazy... I ty Ignasiu weźmiesz z pięć — mówi biorąc mnie pod rękę i odprowadzając na stronę. — Fabryka w najlepszym stanie dawała dotąd dziesięć procentów dywidendy, ale doprowadzimy ją do czterdziestu.

— To niepodobna...

— Serce moje, nie znasz tutejszych stosunków. Switkowiecka daje pięćdziesiąt, kołaczyniecka czterdzieści trzy, zainowiecka zeszłego roku miała blisko sześćdziesiąt... Tu serce moje, fortuny rosną jak na drożdżach, radzę nie opuszczać sposobności. A żeby jeszcze udało się nam kupić las od tej Dobrzyckiej, matki Melanji, przy której siedziałeś przy obiedzie... ba, ba, ba...

— Czy to wielki las?

— Dwa tysiące i coś morgów o granicę od fabryki. Z ojcem, póki żył, nie można było dojść ładu; teraz jak umarł niema z kim mówić... A zresztą przyznaj ci się, nasz Mikołaj ma się ku Melance, więc uważasz jestem między młotem a kowadłem, jeżeli będzie z tego, to szkoda sprzedawać... jeżeli nie będzie, szkoda fabryki... Serce Ignasiu, ty jesteś sprytny, widziałem, rozmawialiście bardzo żywo... Uważasz, nie mógłbyś tak coś z niej wymiarkować... Uważasz ostrożnie, dyplomatycznie, tak... niby...

— Popróbuje — odrzekłem.

— Serce synku, zrób to dla familji... toż my swoi... dokończył caując mnie w głowę — pięć akcyj za-

piszę... (Dalszy ciąg nastąpi)

godne, istnieje jednak projekt przerobienia w tym celu jatek miejskich.

Na tem kończymy streszczenie sprawozdania, które dla tego obszerniejszą poświęciliśmy wzmiankę, że chcielibyśmy zwrócić uwagę czytelników naszych na pożytek płynący z podobnych instytucyj.

Gdyby nie straż ogniowa—kto wie—może w skutek jednego z pożarów, tak szczęśliwie dzięki działaniu straży ugaszonych, spełniłaby część Radomia i pozostało wiele rodzin nieszczęśliwych.

Z E Ś W I A T A .

Oświata w Japonji.

Szkół elementarnych w Japonji liczone w roku 1876 około 25,000, w których uczyło 52,000 nauczycieli.

Liczba uczniów wynosiła przeszło dwa miliony, tak że na jednego nauczyciela wypadło około 40.

Ponieważ liczba mieszkańców Japonji wynosi przeszło 30 milionów, okazuje się, że na 16 ludzi był jeden uczeń.

W 92 szkołach japońskich uczono obcych języków.

Nauczycielki japońskie kształcą się w dwóch osobnych kolegiach.

Dla myśliwych.

Pewien miłośnik przyrody, zamieszkały w Straza, na Bukowinie, opowiada w wiedeńskiej *D. Ztg.*:

„Straszliwe spustoszenia, jakie zrzuciły na Węgrzech powódnie, widocznie sprawiły wielkie, deprymujące wrażenie i na tych pierzastych mieszkańcach oraz skrzydlatych gościach owych okolic, gdyż tej wiosny już dnia 16 i 17-go marca przebyły Karpaty w tłumnych i bezładnych gromadach niezliczone stada wszelkiego gatunku i rodzaju ptaków wędrownych, a to pomimo szalonych burz ekwinokjalnych, w następstwie których spadły wielkie śniegi.

Z okoliczności, iż skrzydlate owe gromady przedstawiały nader mieszane towarzystwo, można wnosić, iż pochod tych biednych stworzeń przez Karpaty był raczej ucieczka, na jednym bowiem ciągu mogłeś widzieć i bekasy błotne, i kuliki, kurki wodne i czaple, pod przewodnictwem kilku szpaków, to znowu na innym ciągu kaczki dzikie i czaple pod przewodnictwem polnego bekasa, to nareszcie dzikie gęsi w towarzystwie wielkich stad zięb i kilku bekasów leśnych.

Nadto widziałem w gromadkach takich wielką niekiedy ilość kosów różnych, ptaków śpiewających, a w końcu pojawiły się także różne rodzaje ptaków drapieżnych.

Wszystkie ptaki błotne i wodne osiadły na brzegach rzeki Suczawy i jej przytoków, lecz nadaremnie szukały tu pożywienia, ponieważ wszelkie żyjątka wodne ukryły się przed zimnem.

Smutny zaiste widok przedstawiali ci biedni wędrowcy, kiedy po uciążliwej w najwyższym stopniu podroży biedactwo wśród szalonej zamieci śnieżnej i pięciostopniowego mrozu trzy dni siedzieć musiało nad brzegiem lub na kamieniach wśród rzeki, bez pokarmu, omdlewające z zimna i wycieńczenia.

Dubelty i krzyki, w gromadkach po 10 do 20 sztuk, tuląc się do siebie pozwalały ludziom zbliżyć się do siebie na dwa kroki i wcale nie podlatywały, biedne szpaki chwytały rękami na stertach gnoju, a kiedy je przyniesiono do ogrzanej izby, ginęły natychmiast. Fatalna, smutna dla ptaków wiosna“.

Pan Gambetta tyje!

Telegram donosił w tych dniach, iż ex-dyktator zamierza udać się na kurację do Marienbadu.

Jako uzupełnienie tej niejasnej wiadomości posłużyć może następujący ustęp z listu paryskiego korespondenta hiszpańskiej *Epoche*:

„Pan prezydent francuskiej izby deputowanych od kilku miesięcy przybierał zaczął taką peryferję w swej tuszy, iż nie pozostaje mu jak co rychlej zabrać się do energicznego jej zwalczania.

Już nawet rozpoczął kurację i codziennie w swem mieszkaniu pod kierunkiem pana Paz wykonywa ćwiczenia gimnastyczne.

Niedawno też zaciągnął się do francuskiego klubu turystów alpejskich i w tych dniach, idąc za poradą pewnego bawiącego tu lekarza kąpielowego, postanowił spróbować sławnych ze swej skuteczności wód marienbadzkich *Kreuzbrunn*.

Za jakie dwa lub trzy miesiące zatem pan prezydent zapewne będzie należał do „osobliwości“ marienbadzkiej kolumny“.

Z kroniki kryminalnej.

Sąd karany w Vivis, w kantonie Waadt, zajmował się w ostatnich dniach sprawą oskarżonego o ciężką zbrodnię niejakiego Uhlmana, liczącego lat 63.

W śledztwie okazało się, że zbrodnia jest niejako dziedziczna w rodzinie tego Uhlmana.

Ojciec jego przed laty rozstrzelany został w Cajennie; jeden z braci umarł skazany na ciężkie roboty w Tulonie, inny w zakładzie kary w Bernie.

Oskarżony Uhlmann sam już odsiedział 22 lat więzienia w Fryburgu, Solurze i Bernie.

Tym razem był oskarżony o kradzież brylantów, popełnioną w roku zeszłym w Vivis.

Przeprowadzone dochodzenie jednak wykryło, że Uhlman w ostatnich czasach popełnił aż siedm kradzieży.

Skazany został znowu na dziesięć lat więzienia.

Zachowanie się więźnia w czasie śledztwa odznaczało się bezprzykładną zuchwałością.

Uhlman zabarykadował się formalnie w swej celi, kiedy go przeprowadzić chcieli do sali rozpraw, i groził, że każdego, kto się do niego zbliży, zabije nogą od łózka, która wywijal jak maczuga.

Musiano do celi jego rzucić niepostrzeżenie chloroform w małych dozach, od którego więzień powoli zapadł w sen i został skrepowany.

Los.

Pewien biedny dziennikarz francuzki, składając sous po sous'ie, zakupił wreszcie za... franka bilet loterii narodowej.

Nadszedł wielki dzień ciągnięcia! Młody człowiek, pełen najszcześniejszych przeczuć, nie mógł prawie doczekać się urzędowej listy.

Wreszcie począł ją wertować.

W pierwszej liście numeru jego nie było — lecz... w drugiej znajdował się on prawie na samym końcu!

Uradowany bieży szybko do kolektury.

Tu podają mu gruby pakiet...

Otwiera go i... I znajduje czterotomowe dzieło: „O umiejętnem użyciu i nakładzie kapitałów państwowych i innych“.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

— Inżynierowie, wydelegowani przez ministerjum do pomiarów i opisów rzek spławnych w ciągu czterech lat, zbadali 6,541 wiorst podłużnych, w tej liczbie 421 wiorst długości Wisły, prócz tego w systemacie dniewprowsko-bużańskim, (Bug, kanał Królewski, Pina) wiorst 316 i na Prypeci—512.

— Namiestnictwo galicyjskie zawiadamia władze tutejsze, że od 8 do 15 marca r. b. księgosusz panował w 62 miejscowościach Galicji; wskutek tego zarządzone przedłużenie właściwych środków ostrożności przedsięwziętych na granicy Królestwa i Galicji.

— W dalszym ciągu rozporządzenia co do podatku od biletów osobowych i frachtów pośpiesznych polecono co następuje. Od żołnierzy jadących za opłatą z własnych funduszów pobierać dodatek wysokości 15%. Od przewodników jadących razem ze zwierzętami za opłatą biletu klasy trzeciej, bez względu na to, że opłata ta wliczona jest do opłaty za przewóz zwierząt, pobierać narzecz skarbku podatek w wysokości 15% od taryfowej ceny biletu klasy trzeciej. Od powozów i zwierząt przewożonych za frachtami pośpiesznymi pobieraniem będzie 25% opłaty taryfowej, na rzecz podatku skarbowego, we wszystkich komunikacjach, wyjąwszy od zwierząt w komunikacjach miejscowych drogi żelaznej pojedynczej ekspedjowanych, gdyż takowych za frachtem pośpiesznym nie przewozi się.

— Magistrat miasta Warszawy zawiadamia, że od dnia 15-go do końca b. m. pobierana będzie składka asekuracyjna od zabudowań w Warszawie i na Pradze położonych za rok 1879.

— Ruch ludności w Warszawie w ciągu tygodnia od 24 marca do 5 kwietnia r. b. da się określić następującymi cyframi: Urodziło się: płci męskiej 79, żeńskiej 65, razem 144 (mniej o 113 jak w tygodniu poprzedzającym). W tej liczbie z nieprawego łoża 25 (mniej o 23 jak w tygodniu poprzednim). Co do religji: prawosławnej 4, katolickiej 85, ewangelicko-augsburskiej 7, ewangelicko-reformowanej 1, wyznania mojżeszowego 47. Zmarło zaś: mężczyzna 90, kobiet 67, razem 157 (więcej o 35 jak w tygodniu poprzedzającym). Główne choroby, które spowodowały śmierć były: szkarlatyna (2), tyfus (5), krup (9), koklusz (4), zapalenie płuc i oskrzeli (22), suchoty płuc (28), niezbyt kiszki (16), rak (4), śmierć wypadkowa (2), samobójstwo (1). Śmiertelność w ogóle rozdzielała się pomiędzy wszystkie cyrkuły, nie wyróżniając się w żadnym z takowych większą liczbą zmarłych. Z przyjezdnych zmarło w Warszawie mężczyzn 3, kobiet 8, razem 11 osób. Małżeństw w tym

że czasie zawarto 5 wyznania mojżeszowego (w poprzednim tygodniu zawarto ich 10).

— W ciągu tygodnia od 24 marca do 5 kwietnia r. b. na targu prazkim było w sprzedaży 1,175 wołów stepowych. Z tych zakupili rzeźnicy warszawscy 780, na prowincję 186. Bydła miejscowego: wołów 48, krów 100. Sprzedano z nich na prowincję wołów 48, krów 35. Krów dojnych było na targu 40. Oprócz tego przypędzono na targ wieprzów 2,700 (z tych sprzedano do Prus i na prowincję 1,200), cieląt 1,400. Przewieziono przez rogatki mięsa wołowego pudów 2,484, wieprzowego 293, cielęciny 1,252, razem 4,029 pudów.

— Warszawie przybyła nowa fabryka zapalek. Mieści się ona na Pradze w jednym z domów przy ulicy Wołowej; założycielami i właścicielami są pp. Domański i Jarkowski. Przyrządy i warsztaty pomysłu p. Jarkowskiego, wyrobione zostały na miejscu z materiałów krajowych. Dotąd fabryka wyrabia wyłącznie zapalki szwedzkie, zapalające się o stosownie przyrządzonej powierzchni, przytem zaznaczyć należy, iż nie mieszczą się one w pudełkach, lecz tworzą rodzaj słupka, na podstawie którego są osadzone; masa znajduje się pod spodem słupka i o nią pociera się odrywane zapalki. Nowości tej należy wróżyć powodzenie.

— Latarnie gazowe zapalane są obecnie o godz. 7 minut 30 wieczorem, gaszone zaś o godzinie 3 m. 45 rano.

— Donoszą nam, iż zmarły w tych dniach ś. p. ks. kanonik Józef Lipiński, cały swój majątek, zebrany ciężką pracą i oszczędnością, a około 18,000 rs. wynoszący, zapisał na stypendja dla młodzieży gimnazjalnej i uniwersyteckiej, oraz na inne dobroczynne cele.

— *Art. nad.* Szanowny redaktorze! Pozwól, iż za pośrednictwem twego pisma zwrócę uwagę specjalistów i rzemieślników na wykonany właśnie w fabryce przy ulicy Lészno wóz wojskowy.

Wóz ten, pomysłu pułkownika Nikiforowa i pod jego okiem skonstruowany, odpowiada wszelkim wymaganiom przy tego rodzaju środkach lokomocji stawianym.

Przedewszystkiem radzę oglądać pilnie hamulec i sztelwagę.

Całość poczytać należy za jedną z najdatniejszych prac na tem polu.

Osoby, chcące przekonać się o prawdziwości słów moich i praktyczności wozu tego, mogą oglądać go w sztabie pułku wołyńskiego.

Wyrazy głębokiego szacunku i poważania łączę— *Romanowski*, fabrykant powozów.

— Publiczność warszawska obruszyła się na serjo na dorożkarzy!

Tak! ta najpobłażliwsza pod słońcem publiczność bierze się do współdziałania w karceniu wybryków rozzuchwalonych automedonów.

Wczoraj po południu plac Teatralny był widownią aż trzech naraz scen prowadzenia dorożkarzy do cyrkułów, celem spisania protokołów za odmowę jazdy i niczem nieusprawiedliwioną hardość; tu dodajemy, iż dorożkarze, zamiast oczekiwać pasażera na stacji, przejeżdżają się np. po placu Teatralnym, wybierając sobie do woli pasażera.

Zawołany przez nieobecującego gościa, przyspiesza kroku i ucieka, korzystając przytem z litery przepisu, który powiada, iż w czasie jazdy wsiadać nie wolno!

— Ostrzegamy przed tym wybrykiem.

— Donoszą nam z Sosnowca, że wczorajszym ranym pociągiem jechało tamtędy do Łodzi i Warszawy 850 kulturregerów.

Oczekiwanych jest kilka jeszcze podobnych partyj. Są to robotnicy sprowadzeni z Niemiec do nowo zakładanych tu fabryk.

— Czyż u nas brak sił do pracy?

— *Im wunderschönen Monat Mai...* grywać będzie w Eldorado opera niemiecka, produkująca się dotąd w Łodzi.

Repertuar jej ma być poważny.

Kantorowicze w łzach; pociesza ich tylko myśl o... koniach Salamońskiego.

— W cyrku Salamońskiego natłok ogromny.

Nic dziwnego... święta!

Natomiast program nie jest bynajmniej... święteczny.

Wszystko w nim zużyte i powszednie.

Nieco ożywienia produkcjom dodają trzej gimnastyki i kłown Clemens, który wymienicie ugina karku.

„Sztuka“ to dość efektowna, ale jak świat stara!

Może „pan dyrektor“, gdy się szeregi widzów przerzedzać poczyna, postara się o więcej magnetycznych produkcji...

= Dobre informacje.
 „Prowinejonalista“ wchodzi do sklepu wiktuałów z zapytaniem o dra X.
 — Doktor X. — odpowiada usłużna „sklepiarka“ — mieszka tu obok na drugiej ulicy; popilnuj pan za mnie sklepu, a zaraz panu pokażę.

= Wypadki.
 * Dwa podrzucenia.
 Wczoraj pod drzwiami domu nr 9, na ulicy Gracicznej, znaleziono podrzuconego dwumiesięcznego chłopczyka.
 Na ul. Złotej, pod nr. 7, pod bramą domu znaleziono też podrzucone dziecko płci żeńskiej!

* Wypadek przy pracy.
 Przy wypróżnianiu wozów, wiozących ziemię na plac przy ulicy Miłej, zawalił się płot sąsiedniej posiadłości i przygniół pracującego tamże robotnika, który otrzymał przytęm silną ranę w głowę.

* Przejechanie.
 Wczoraj na ulicy Nowolipki pijany woźnica przejechał przechodzącą Marjanę K. wraz z jej czteroletnią córeczką.
 Obiedwie lekko pokaleczone zostały.
 * Fige.
 Sześciolatek chłopiec, bawiąc się wczoraj na ulicy Miłej, chcąc się przejechać, czeplił się do rożki z tyłu. Obsunął się jednak, padł i skaleczył sobie twarz i ręce.

* Bójka.
 Wczoraj przy kasie cyrku Salamonsky'ego kilku „ciekawych“ pokłóciło się i pobiło.
 Przyszło nawet do wydobywania noża...
 Rezolucyjnych jegomościów przyaresztowano.
 * Kradzież.
 Wczoraj na stacji kolei terespolskiej jednemu z przyjezdnych, przy wsiadaniu do omnibusu mocno już zapelnionego, skradziono pugilares z pieniędzmi i blankietami wekslowymi.

* Pożar.
 Wczoraj o godzinie 11-tej w nocy, w domu pana Taumana, pod nr 37 przy ulicy Nalewki, wybuchł pożar.
 Zapłonęły drewniane komórki, więc oddział nalewkowski zabrał się szybko do dzieła.
 Pospieszliwu mu z pomocą oddziały ratuszowy i nowowiecki.
 Płomień rychło bardzo stłumiono.
 Tu zanotować należy iż w domu tym częstsze były wypadki pożarów.
 * Mały wypadek ognia.
 Dzisiaj około 12 w południe na ulicy Niecałej pod nr 9 złożone w piwnicy różne przedmioty zapaliły się. Płomień wybuchł — straż zaalarmowano.
 Topornicy w krótkim czasie rzecz swoją spełnili.

— Złożono w redakcji Kurjera Warszawskiego A. K. rs. 2 dla biednych do uznania redakcji.
 Ofiara rs. 3 od G. H. i rs. 10 od E. B. ogłoszone były w nr 90 Kurjera Warszawskiego.
 — Wł. W. za nieakuratne wypełnianie obowiązków rs. 1 na budowę kościoła na Grzybowie.

— Odezwa do ludzi nieczywłych! Biedny urzędnik, chodząc w wielką sobotę po grobach, zgubił wieczorem pomiędzy 5-tą a 6-tą godziną pugilares, w którym znajdowało się: 10 sztuk pięcio-rublowych banknotów, 3 sztuki trzy-rublowe, 18 jedno-rublowych, wszystkie zupełnie nowe, oraz bilet pożyczkowy na 25 rubli. Szlachetny znalazca, ze względu na niezamowność poszkodowanego, którego utracone pieniądze były dwuletnią oszczędnością, zechce takowe zwrócić do redakcji Kurjera Warszawskiego, gdzie w razie żądania otrzyma, jako nagrodę, piątą część zgubionej kwoty.

— Prześliczne dwa śpiewy, wykonane z takim powodzeniem na koncercie p. Artót, „W noc marcową (in der Märznacht), Tauberta, śpiewane przez Artót, oraz Sendarego „Spij“ (dormi pure), śpiewane przez p. Padilla wydane są nakładem, F. Hösicka, do nabycia we wszystkich składach muzycznych w Warszawie i na prowincji. —7277—

— Czytamy w Praw. wiest. „Dnia 2 (14) kwietnia o godzinie 9 rano podczas gdy Najjaśniejszy Pan raczył według zwyczaju przechadzać się w miejscowości przy Zimnego dworca, na trotuarze, przyległym do gmachu sztabu petersburskiego okręgu wojskowego, na spotkanie Najjaśniejszego Pana z przeciwległej strony gnachu wyszedł człowiek ubrany bardzo przyzwoicie, w czapce cywilnej mundurowej z kokardą. Przystąpiwszy bliżej do Najjaśniejszego Pana, człowiek ów wyjął z kieszeni paletota rewolwer, strzelił w Najjaśniejszego Pana i następnie dał kilka jeszcze wystrzałów. Przechodzący naówczas w pobliżu, a również i policjanci rzucili się natychmiast na złoczyńcę i pochwycili go, przyczem zdołał on dać jeszcze je-

den strzał, którym lekko zranił w policzek jednego z otaczających. Opatrzność Boska uchroniła bez szkody drogocenne dla Rosji dni Najjaśniejszego Pana. Złoczyńca aresztowany. Śledztwo rozpoczęte“.

— Z Praw. wiest. również dowiadujemy się: „W Białej sali Zimnego dworca dnia 2 (14) kwietnia o godzinie pierwszej z południa Najjaśniejszy Pan raczył przyjmować deputację szlachty gubernij petersburskiej w osobach marszałków, deputatów i innych osób, przyczem marszałek gubernjalny, hrabia Bobryński, wypowiedział co następuje: „Najjaśniejszy Panie! Szlachta gubernij petersburskiej, dowiedziawszy się o uchronieniu Najjaśniejszego Pana od niegodziwego zamachu na życie Wasze, spieszy do stóp Najjaśniejszego Pana z najserdeczniejszymi pozdrowieniami. Najjaśniejszy Panie! Trudno wypowiedzieć te wszystkie uczucia, któremi dopełniona myśl i serce każdego rossjanina w dniu dzisiejszym; uczucie gniewu, uienawisici, smutku i wstydu wywołane wiadomością o nowym zamachu bezczelnej bandy hańbiącej honor i imię rossjan. W walce z nią pozostaje nam jedynie nadzieja w Bogu Najwyższym, który wszechmocą swą prawicą nie pozwoli, ażeby wewnętrzni nieprzyjaciele dotknęli świętej Osoby Namaszczonego Przezeń! Najjaśniejszy Panie! My razem z Rosją całą niesiemy dziś nasze głębokie dziękczynne modlitwy do ołtarzy Pana za uratowanie naszego Monarchy. Niechaj strzeże On Was, Najjaśniejszy Panie, i na przyszłość! Gorące modły 80-ciu milionów wiernopoddanych serc nie mogą zostać bez skutku!“ Po wysłuchaniu tych słów Najjaśniejszy Pan raczył wypowiedzieć deputację w łaskawych wyrazach wdzięczności Swą za wyrażone przez szlachtę wiernopoddanicze uczucia.

Opis cenniejszych zdrojowisk europejskich, wydany pod kierunkiem dra med. Z. Dobieszewskiego, lekarza zdrojowego w Marienbadzie, nakładem Jana Noskowskiego.

Pod tym tytułem rozpoczęte zostało pod moim kierunkiem wydawnictwo, mające na celu dostarczyć tak lekarzom jak i publiczności nielekarskiej, wiadomości jak najdokładniejszych ze zdrojowisk cenniejszych w Europie.
 Wydawnictwo to nie jest bynajmniej wyczerpującym traktatem naukowym, podaje tylko wiadomości o zdrojach mineralnych w rozmaitych krajach istniejących, opisuje ich powstanie, skład chemiczny, działanie fizjologiczne i zastosowanie lecznicze, — oprócz tego zaś podaje wskazówki dla publiczności, jak się w zdrojowiskach zachować i urządzić należy.
 Wydawnictwo to rozpoczęłem w celu ułatwienia kolegom przypomniać sobie skład, własności i zastosowania leczniczego źródeł mineralnych, bez potrzeby szperania w dziełach i rocznikach balneologicznych, a publiczności dostarczyć praktycznych wskazówek, jak się zachować ma podczas używania źródeł, aby z zaleceń lekarzy osiągnąć mogła jak największą korzyść, oraz jak się ma urządzić, aby nie być narażoną na niepotrzebne wydatki tak w drodze, jak i na miejscu, aby korzyść połączyć mogła z konieczną oszczędnością i przyjemnością.

Każde zdrojowisko stanowić będzie osobny tomik, a rozpoczęłem od zdrojowisk czeskich, jako bardzo licznie uczęszczanych przez naszych ziomków; po nich wydanym zostanie opis wód mineralnych Galicji, następnie opis źródeł Królestwa Polskiego, następnie Szlązka, Bawarii, Nassau i Francji.

Każde zdrojowisko opracowane zostanie przez specjalistę, którzy z chęcią przyjęli zaproponowane im współpracownictwo, w podjętej przezemnie pracy.
 W tej chwili oddają do użytku kolegów i publiczności dwa pierwsze tomiki: w jednym znajduje się „Opis źródeł Marienbadu“, w drugim „Karlsbadu“ i wszystkiego tego, co w tych zdrojowiskach publiczność interesować może.

Historja i ogólny rzut oka na położenie tych miejscowości rozpoczyna ten dziełko, — po nich następuje część czysto lecznicza; napisana ona w takiej formie, iż z niej przeważnie tylko lekarze korzystają mogą, mam bowiem to przekonanie, że zbyt częste popularyzowanie wiadomości, do których zrozumienia potrzeba znajomości całego obszaru umiejętności lekarskich, do zagmatwania pojęć, nie zaś do ich rozjaśnienia, przyczynić się może; w tym — jednak rozdziale znajdzie publiczność przytoczone uprzedzenia i błędy, którym ulega i popelnia przy leceniu się wodami, a które zwalczać poczuwałem się w obowiązku.

Rozdziały traktujące djete, zachowanie i urządzić się w obu zdrojowiskach, obszernie są opisane i podane wszystkie wskazówki, jakie mogą uchronić publiczność naszą od błędów i nudów.

Koleżdy moi, lekarze zdrojowi, którzy przyjąć raczyli na siebie opracowanie innych zdrojowisk, w podobny sposób miejscowości przez się wybrane opisywać będą.

Nakład wydawnictwa przyjął na siebie pan Jan Noskowski, co daje gwarancję, że wydawnictwo to nie tylko pod względem treści może zadowolić czytelników, ale że doprowadzone zostanie do zamierzonego zakresu.
 Dr med. Z. Dobieszewski.

Nekrologja.

† W dniu 18 b. m. i r., to jest w piątek, o godzinie 9-ej zrana, w kościele powązkowskim odprawioną zostanie wotywa z kondutem za duszę z familji Walerji Ossakowskiej, a to z legatu przez Walerję Ossakowską uczynionego; o cem nadzór ementarza interesowanych zawiadamia. —7278—

† Jutro, to jest dnia 18 b. m., o godzinie 10-tej zrana, jako w drugą rocznicę śmierci, w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskim-Przedmieściu obok skweru, w kaplicy Pana Jezusa, odbędzie się msza św. za duszę ś. p. Zofji z Bontempsów Narbutt, na którą niepokieszony ojciec zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —7218—

† Jutro, w piątek, to jest dnia 18 b. m. i r. w kościele św. Krzyża, jako w drugą rocznicę śmierci, o godzinie 11-tej zrana, odprawiać się będą msze święte żałobne za spokój duszy ś. p. Mieczysława Kisielnickiego, w kwiecie wieku, bo w 22 roku życia zmarłego, na które to nabożeństwo w ciężkim smutku i boleści pogrążeni rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —7199—

† W piątek, dnia 18 b. m., o godzinie 10-tej zrana, w kościele św. Ducha przy rogu ulicy Długiej, odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Wincentego Romana, rady stanu, byłego profesora, na które brat zmarłego zaprasza krewnych, kolegów, przyjaciół i znajomych. —7318—

† W dniu 15 kwietnia r. b. rozstał się z tym światem, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, ś. p. Bartłomiej Sękowski, b. sędzia b. sądu apelacyjnego Królestwa Polskiego, emeryt. Stroskana wdowa zaprasza krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo w kościele Narodzenia Najświętszej Marii Panny na Lesznie w dniu 18 b. m. w piątek, o godzinie 10-tej zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu, o godzinie 2 i pół po południu, na ementarz powązkowski. —7320—

† Ś. p. Józef Sienicki, b. urzędnik sądowy, kawaler, po długiej słabości zakończył życie w dniu 16 kwietnia r. b., w wieku lat 40. Pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 19 b. m. w sobotę, o godzinie 10-tej zrana, w kościele Panny Marji na Nowem-Miescie, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie 5-tej po południu, na ementarz powązkowski. —7325—

† Ś. p. Jadwiga Stoczkiewicz, panna, w wieku lat 17, po długich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, zgała w dniu 16 kwietnia r. b. Niepokieszona matka wraz z bratem zmarłej po stracie jedynej córki w nieobecności męża zaprasza krewnych, przyjaciół i koleżanki zmarłej na żałobne nabożeństwo w kościele św. Jana przy ulicy Świętojańskiej w sobotę dnia 19 b. m., o godzinie 10 i pół zrana, odbyć się mające, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu, o godzinie 4-tej po południu, na ementarz powązkowski. —7321—

† Ś. p. Aleksander Borsch, czeladnik stolarski, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, w dniu 14 kwietnia oddał Bogu ducha. Pozostała w nieutulonym żalu żona wraz z siostrami i oracmi zmarłego zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła Narodzenia Najświętszej Marii Panny na Lesznie, w dniu 18 b. m., o godzinie 5-tej po południu, na ementarz powązkowski, odbyć się mające. —7303—

† Ś. p. Henryka z Fidlerów 1-go ślubu Lebert, 2-go Kron, w wieku lat 62, zmarła w dniu 16 kwietnia r. b. Po zostale córki, zięć, siostra, syn i wnuki zapraszają krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 18 kwietnia r. b. o godzinie 4-tej po południu, z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej. —7309—

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× Paryż 15-go kwietnia. — Rada gminna miasta Paryża ofiarowała na rzecz powodziarń szwedzkiej 10,000 franków.

× Paryż 15-go kwietnia. — W pałacu przemysłu odbędzie się 24 lipca do 25 listopada r. b. międzynarodowa wystawa umiejętności mających w przemyśle zastosowanie.

× Bruksella 15-go kwietnia. — Rząd belgijski uchwalił kredyt 25,000 franków na kosztą odesłania do kraju powracających z Brazylii wychodźców rosyjskich.

× Wiedeń 15-go kwietnia. — Agitacja przeciw lichwie (tak jak w Pradze i Peszcie wzrasta; węgry i cześć wymieniają nazwiska tych „pijawek“.

× Wiedeń 15-go kwietnia. — Presse donosi, iż w Maisseau (dolna Austria) leśniczy Bożański zastrzelił białego bekasa; osobliwy ten okaz umieszczony będzie w jednym z muzeów naturalnych.

× Peszt 15-go kwietnia. — Anna Sil, zamieszkała w gminie Szent György-Mező, od pewnego czasu zaczęła się podawać za przeznaczoną od Boga do zaprowadzenia nowego ustroju społecznego. Utrzymuje ona, iż misję tę powierzył jej Pan za pośrednictwem N. Marii Panny, która miała się jej okazać w ludzkiej postaci. Spisuje ona swoje nauki i rozsyła różnym osobom. Podobne pisma wystosowała do Kosutha, T. K. hr. Andrassy'ego i wielu innych. Księżciu prymasowi przesała piśmienną dymisję, naznaczając w jego miejsce kołgo innego. Lekarze mają orzec o stanie jej umysłu.

× Wrocław 15-go kwietnia. — W dniach 27 i 28 lipca r. b. zbierze się tu piąty kongres niemieckich rzeźników; równocześnie odbędzie się wystawa maszyn i narzędzi z przemyśle rzeźniczym w związku stojących, oraz rozlosowanie zakupionych przedmiotów.

× Torun 15-go kwietnia. — Temperatura ociepiła się na gogle Żegluga na Wiśle w pełnym ruchu. Pod miastem stało mnóstwo berlinek płynących w górę.

× Kraków 15-go kwietnia. — Matejko ma właśnie na konczeni okazali portret namiestnika Galicji hr. Potockiego.

× Lwów 16-go kwietnia. — Wydział krajowy wystosował odezwe wzywającą obywateli galicyjskich do wzięcia udziału w deputacji do tronu z powodu srebrnego wesela państwa saskiej.

× Tyrnowa 16-go kwietnia. — Bułgarska chorągiew narodowa, według uchwały zgromadzenia notabłów, będzie kolorowa: biało-zielono-pasowa o poziomych pasmach barw.

Przegląd polityczny.

Krótko i węzłowato zbija telegram z Londynu sensacyjną wiadomość Timesa o wysłaniu noty przez sultana do lorda Salisburego z oznajmieniem, iż gotów

Telegramy.

(Agencja Rudolfa Okręta).

Rzym 16-go. — Król przyjmował Garibaldegę w Kwirynale w niedzielę. Garibaldi przyjmował Ljubobratitza. D. 21 b. m. odbędzie się u Garibaldegę zebranie blisko 50-ciu przywódców stronnictwa republikańskiego dla narady nad reformą wyborczą.

Londyn 16-go. — Times nie żałuje, że plan okupacji mieszanej nie udał się. Daily Telegraph twierdzi, że sułtan stanowczo nakazał złożyć z tronu khedywa i Halima-baszę wysłać na statku tureckim do Aleksandrii. Przeciwnie konstantynopoliński korespondent Timesa uważa wiadomość tę za nieprawdopodobną.

Londyn 15-go. — Telegram Daily News z teatru wojny w Afganistanie donosi: Jenerał Browne posunął się z dwiema brygadami do Sifedsandu w pobliżu Gundamuck.

Petersburg 16-go. — Głos dowiadyuje się: Dla wydania wyroku na przestępcę ma być uformowany sąd najwyższy. Wstępem śledztwem zajmuje się senator Leontieff. Potwierdza się, że przestępca nazywa się Aleksander Sołowiew, nauczyciel w Toropezie, w gubernji pskowskiej. Pogłoski o zatruciu się przestępcy nie sprawdzają się. Krwotok ustny, jaki się zjawił u przestępcy, był skutkiem sturbowania go przez publiczność przy aresztowaniu. Wdanie się policji uchroniło go od śmierci.

Zebrany dygnitarzom w białej sali pałacu zimowego, Najjaśniejszy Cesarz oświadczył co następuje: Nowe ocalenie zawdzięcza On Opatrzności boskiej. Upatruje On w tem wskazówkę, że życie Jego dla ukochanej Ojczyzny jeszcze jest potrzebne, i ostatnie lata Swego życia poświęci Ojczyźnie z tą samą miłością, z jaką jej służył przez całe życie.

Nenenburg, 16-go. — W procesie przeciwko francuzowi Brusse — redaktorowi „Avant-Garde“ jury oświadczyła, iż obwiniony jest winnym broniemia królobójstwa.

Kair, 16-go. — Pozornie urzędowe doniesienie powiada, iż dotychczas Porta ani pośrednio, ani bezpośrednio, żadnego tu nie przysłała zawiadomienia.

Konstantynopol, 15-go. — Słychać, że Porta zawezwała telegraficznie khedywa, aby ministrów Wilsona i Bligniera przywrócił na ich posady, grożąc w przeciwnym razie detronizacją. Liga albańska postanowiła stawić opór wkraczaniu austriaków do Nowego Bazaru.

Petersburg 16-go. — O zamachu donoszą jeszcze następujące szczegóły. Zbrodniarz który ma podług dalszego śledztwa nazywać się Sołowiew liczy lat 30, wystrzelił trzy razy do Najjaśniejszego Pana, później wystrzelił po raz czwarty, leżąc na ziemi, przyczem strażnik został lekko raniony, następnie odprowadzono go do prefektury policji. Najjaśniejszy Pan udał się w powozie przybyłego natychmiast majora, w jego towarzystwie do pałacu zimowego, gdzie przybyli po kilku minutach prawie wszyscy członkowie rodziny cesarskiej, również tysiące wyższych wojskowych i członkowie ciała dyplomatycznego. Najjaśniejszy Pan był jak zwykle o godzinie 11 na mszy. O godzinie 12 odbyło się nabożeństwo dziękczynne w wielkim kościele pałacu zimowego. O godzinie 3 po południu wyjechał Najjaśniejszy Pan sam w zwykłym otwartym powozie bez towarzystwa do katedry Kazńskiej.

Wiedeń 15-go. — Polit. Corresp. donosi z Konstan-

tinypola: Pod przewodnictwem sułtana odbyła się rada ministerjalna, w której wzięli udział i znakomitsi generałowie. Zajmowano się sprawą Ramelji Wschodniej, konwencją z Austrią i kwestją grecką. Także kilka notablów albańskich było na radzie. Postanowiono w tych dniach wziąć pod rozpatrzenie szczególny konwencji o Nowy Bazar. Brygada milicji rumelijskiej zajęła Burgas.

Paryż 15-go. — Deputacja Bulgarów Rumelji była u Waddingtona. Deputacja zakomunikowała skargi bulgarów rumelijskich i oświadczyła, że wszelka agitacja ustanie, jeśli Rumelja otrzyma od Europy zapewnienie, że turcy na jej ziemi więcej się nie pojawią. Waddington odpowiedział, że rząd francuzki nie może dać posłuchu żadnym skargom, które są zwrócone przeciw postanowieniom kongresu berlińskiego.

Brema 16-go. — Wczoraj po południu odbyło się tu nadzwyczajne zgromadzenie konwentu kupców, na którym zebrało się przeszło 700 członków giełdy bremskiej. Deputowany parlamentu Mosle przemawiał w dłuższym wywodzie za zaprowadzeniem surtaksy d'entrepot. Po trzechgodziennej dyskusji przyjęło zgromadzenie przeciw nieznacznej mniejszości stanowisko wolnohandlowe izby handlowej odrzucające zupełnie surtaksę.

LECZNICA

dla przychodzących chorych.

Nowy Świat nr 55 (wprost Ordyńackiego)

przyjmują w niej następujący lekarze:

- od 9—10 z chorobami wewnętrznymi, codziennie, dr Filipowicz;
 - od 9—10 z chor. skór. i wener., codziennie dr. T. Zera, (ordyn. klinik. uniw. szp. S-go Łazarza)
 - od 10—11 z chor. szczęk i zębów, codziennie oprócz świąt, dr Piotrowski. W tychże godzinach przyjmują się zamówienia na aparaty sztucznych zębów.
 - od 10—11 z chor. wewnętrzn. specjalnie płuc i gardła, codziennie prócz niedziel, dr T. Hering.
 - od 11—12 z chor. oczów, codziennie, dr Z. Kramsztyk, (ord. klin. ocznej uniw.).
 - od 11—12 z chor. wenerycznymi i skóry, codziennie, dr J. Dishl, (ordynator szpitala S-go Łazarza).
 - od 12—1 z chorobami uszów, w poniedziałki i piątki dr B. Taczanowski.
 - od 12—1 chor. wewnętrzn. specyj. nerwowymi z zastosowaniem elektryczności w poniedziałki, środy, i piątki, dr M. Brunner, (właściciel inst. chorób nerwowych).
 - od 12—1 z chor. organów moczopłciowych męskich, we wtorki, czwartki i soboty, dr M. Brunner.
 - od 12—1 z chorobami wewnętrzn. specjalnie wieku dziecięcego, codziennie dr J. Poznański
 - od 1—2 z chorobami kobiecymi, codziennie, dr J. Szczygielski.
 - od 2—3 z chor. wewn. (przeważnie piersiowymi), codziennie, dr W. Lewandowski.
 - od 2—3 z chor. chirurgicznymi (zewnątrznymi), codziennie prócz świąt, dr Zawadzki, (starszy ordyn. szpitala Ujazdowskiego).
 - od 3—4 z chor. wewn. (zewnątrznymi), codziennie, dr B. Chrostowski, (assys. klin. dyagu. przy uniw.)
- Opłata za poradę 25 kopiejek. — 1875 —

Zakład leczniczy specjalny dla chorób gardlanych, wenerycznych i skórnych d-ra A. OHLINA, Chor. przychodzących, przyjmuje rano od 9—10 1/2 i od 4 1/2 do 6 po poł. codziennie. Długa Nr 23 (gdzie Eldorado).

Kurs giełdy warszawskiej, — dnia 17 kwietnia 1879 roku.

W e k s i e:	Dopełnione tranzakcje		Z końcem giełdy	
	żądano	placono	żądano	placono
Berlin a vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek.....	152.10	151.95—65	152.10	—
Londyn 3 mies. " " za 1 f. st.....	—	—	1.23	—
Paryż 8 dni " " za 300 fr.....	123.45	—37 1/2—130	123.70	—
Wiedeń 8 dni " " za 150 fl.....	132.—	—	132.30	—

Papiery publiczne:	Dopełnione tranzakcje		Z końcem giełdy	
	żądano	placono	żądano	placono
Oblig. skarbowe rs. 100.	—	—	—	—
4% L. zas. 3 okr. ser. I i II.	99.75	100 —	—	264.—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże.	100.10	100.25	—	90.—
5% L. z. nowe z r. 1869 małe.	100.05	100.20	—	—
Listy zast. m. War. serji I.	96.60	96.75	—	135.—
" " " " serji II.	96.60	96.75	—	121.—
" " " " serji III.	95.60	95.75	—	—
Listy zast. m. Łodzi serji I i II.	—	—	266.—	—
4% List. likwidacyjne duże.	89.10	89.20	270.—	265.—
4% List. likwidacyjne małe.	—	89.20	256.—	253.—
Bil. Bank. Ces. ser. I II i III.	—	—	—	137.50
Ros. Poż. Prem. z r. 1864.	—	—	—	700.—
" " " " z r. 1866.	—	—	—	277.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100.	—	—	—	—
II Pożyczka wschodnia rs. 100.	—	—	—	—

Akcje i Obligacje:	Dopełnione tranzakcje		z końcem giełdy	
	żądano	placono	żądano	placono
Ake. wiel. tow. Ros. kol. Żel. za rs. 125.	—	—	—	—
Ake. dr. z. War.-W. rs. 100.	—	—	—	—
Ake. dr. z. War.-B. rs. 100.	—	—	—	—
Ake. dr. z. War.-Terepols.	—	—	—	—
Ake. dr. z. Fabr.-Łódzkie.	—	—	—	—
Ake. Banku Hand. w Warsz.	—	—	—	—
Ake. Banku Dyskon. w War.	—	—	—	—
Ake. Banku Handl. w Łodzi.	—	—	—	—
Ake. War. tow. ob. od ognia.	—	—	—	—
Ake. War. tow. fabr. cukru	—	—	—	—
Ake. tow. fab. cukru Józefów.	—	—	—	—
Ake. Dobrzel. tow. fab. cukru	—	—	—	—
Ake. t. Lilpop, Rau i Loew.	—	—	—	—
Ake. towarz. fabryki machin	—	—	—	—
Ake. towarz. Łazien. i Łaziń.	—	—	—	—

Wartość kuponów: o 1 listów zast. 127 1/2 nowych 15 1/2 zastawnych m. Warszawy serji I i II 22 1/2 m. Łodzi 230 1/2 listów likwidacyjnych 151 1/2 oblig. skarbowych 17 1/2 pożyczki prem. 1-ej emisji 130 1/2 2-ej emisji 47 1/2

Monety: Półimperjal rs. — Sztuki dwudziestofrankowe rs. — marki niemieckie rs. — kop. — pruskie bilet bankowe rs. — kop. — bankowe guldeny austriackie rs. — kop. 99 —

jest wiekroła egipskiego złożyć z tronu a zamianować jego natychmiastowym następcą Halima-baszę. Biuro Reutersa nazwało tę wiadomość całkiem bezpodstawną i pod datą 14-go zapewniło, że Abdul-Hamid żadnego stanowczego zdania nie wypowiedział. O ile wnioskować można z innych danych, sułtan mimo zobowiązań dla khedywa, nie pochwala wcale jego postępowania i jeśli nie zrobił Anglii powyższej propozycji, to prawdopodobnie przez wdzięczność i takt objawiający się tak rzadko w polityce tureckiej. Niezaprzeczenie stosunki między Kairem a Konstantynopolem muszą być naprężone, skoro sułtan nie chce przyjąć posła khedywa Taalata-baszy, a stały ambasador egipski zabiera się do wyjazdu.

Journal des Debats podaje ciekawe wyjaśnienia przyczyn, które stworzyły politycznie zagrożoną sytuacją w Egipcie. Korespondent tego pisma z Kairu oskarża przedewszystkiem paryzkich finansowców, którzy wiekroła przeciw projektowi Wilsona, t. j. przeciw projektowi wypłacenia tylko w części kuponu majowego — zuntowali. Podczas gdy angielski finansista, bez względu na prywatne interesa angielskich wierzycieli, miał głównie na oku stałą organizację egipskich finansów i dla tego sprzeciwił się wypłacie kuponu od pożyczki z r. 1864, przeważnie przez samą Anglię dostarczonej — francuzcy finansisci wszelkimi środkami usiłowali przeprowadzić wypłatę kuponu nie uwzględniając tego, iż zebranie funduszów na ten cel potrzebnych tylko przez nowy ucisk i eksploatację wyniszczonej piętę ludności egipskiej przeprowadzićby się dało.

Wypłata kuponu mogła być co prawda, sprowadzić hausse na giełdzie, ale sprowadzić także grożącą katastrofę.

Podmówiony przez francuzkich doradców, zaprzęgnął nagle khedywe wyemancypować się z pod wpływu angielskiego i odegrał rolę sumiennego dłużnika, który przenieść na siebie tego nie może, aby jego wierzyciele poszkodowani byli. Dla tej to przyczyny odmówił podpisu projektowi Wilsona i pozbył się europejskich ministrów z gabinetu. Korespondent utrzymuje, iż khedywe ma słusność twierdząc, że posiada fundusze potrzebne do wypłaty kuponu, ale pieniędzy tych dostarczą mu obcy bankierzy i lichwiarze potrzebujący kiesz. na pokuszenie wiekroła. Chcą oni kupić zboże na pniu i zrobić na tym interesie.

Z wiadomości poważniejszych nie mamy prawie żadnego materiału ani w depezach telegraficznych, ani w dziennikach, których zupełnie nie odebraliśmy z ostatniej poczty. Co do szczegółów ostatniego zamachu w Petersburgu musimy się dotąd ograniczać na samych telegramach. Ferje świąteczne przerwały akcję dyplomatyczną, a przynajmniej osłabiły ją znacznie.

O zapowiedzi bliskich wyborów na księcia bułgarskiego, które na naleganie ks. Dondukowa przyjęć mają w każdym razie przed 3 maja do skutku, pisaliśmy już. Skupczyzna bułgarska oprócz najważniejszych swych zadań rozpatrzenia ustaw konstytucyjnych, zajmuje się także mniejszymi aktami kurtuazji i swoją wdzięczność w imieniu narodu za popieranie sprawy niepodległości wyraża w rozmaitych podziękowaniach. Ostatnio wysłano depezę do Gladstona podpisaną przez prezesa zgromadzenia narodowego i najserdeczniejsze dzięki złożono jemu i jego kolegom za sympatje okazane Bułgarii w ciągu całej akcji o niepodległości.

Z Wiednia donoszą o ciągłych przygotowaniach do uroczystego obchodu srebrnego wesela, które 24-go b. m. przypada. Z końcem tego tygodnia zebrać się ma powtórnie rada państwa i oba gabinety austriacki i węgierski zabiorą się do wypracowania projektu administracji Bośni i Hercegowiny.

Komitet pod przewodnictwem ministra finansów br Hofmanna przygotowuje materiały do swego projektu, który po wykończeniu przedstawiony zostanie parlamentowi. Okupacja wschodnia wejdzie tedy raz jeszcze na porządek dzienny i poda austriackim Niemcom sposobność do wygadania się.

We Francji przez czas świąt przychliły cokolwiek walki stronnictw, ale z rozpoczęciem dalszych obrad izby a zwłaszcza z poddaniem pod dyskusję projektu Ferryego, wybuchną znowu tajone namiętności.

Français dowiaduje się, że sędziwy Dufaure będzie w senacie przemawiał przeciw projektowi, co musiałoby obniżyć znacznie szanse powodzenia wniosków Ferryego.

Prezydent Grévy wydaje ciągle jeszcze ulaskawienia komunistom; ostatnim dekretem uwolnił z galery 232 skazańców. W krótkim czasie wszyscy komuniści z r. 1871 znajdują się na wolnej stopie i rozpoczynają być mogli na nowo swoje zgubne w społeczeństwie francuzkiem agitacje.

Nietajnym jest, ile zwykle robi się wydatków na zioła, syropy różnej nazwy, pastylki dla wyleczenia się z kataru, bronchitu, w ogóle dolegliwości w przewodach oddechowych. Nowy sposób traktowania tych chorób, za pomocą kapsulek smolowych Guyot'a, nie kosztuje jak 4-5 kop. dziennie. Należy tylko po dwie kapsułki zażyć przy każdym jedzeniu a polepszenie najczęściej zaraz po pierwszych razach uczuć się daje.

Ażeby nie kupić imitacji, trzeba żądać flakonika z etykietą, na której podpis Guyot'a drukowany jest w trzech kolorach.

Kapsułki Guyot'a znajdują się prawie we wszystkich aptekach.

— Michał Rosenbach, adwokat przy- siegły. Rymarska, 8. Przyjmuje do 10-ej rano i od 5-ej-7-ej po południu. 3-6-6944

— Doktor J. Taruszkiewicz stale osiadł w Łomży, — przyjmuje chorych biednych bezpłatnie codziennie od godziny 8-mej do 9-tej rano. (7,148) —2-3—

— Dr D. Landau leczy specjalnie choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje rano do 11-ej i od 4-ej do 6-ej. Elektoralna, 4.10-12-4735

HOTEL EUROPEJSKI.

Przyjechali: Hrabia Wielopolski Zygmunt, Margrabia Myszkowski, Komuszy Dworu J. O. M. z Krakowa; hr. Keller, jen.-major ze Smoleńska; Leszczow, rz. rad. st. gubernator z Kiele; Moskatow, pułkow. z Łomży; baron Driez-n Michał, pom. dyr. kan. gub. z Kiele; Ronballet Henryk, kup. z Berlina; Medwediew Leon, kup. z Moskwy; Medwediew Marja, ob. z Moskwy; Jürgens Edward, kan. ch. dorp. uniw. z Moskwy; Krassennikow Wasili, obyw. z Moskwy; Remizow Aleksander, ob. z Moskwy; Janowicz Marja, ob. z Pragi; Tukałło, Antoni, ob. z Suwałk; Koścuszko Stanisław, dyr. chem. i tech. z Grodka.

TEATR WIELKI.

Dziś: Twardowski. Jutro: Faust. TEATR ROZMAITOSCI. Dziś: Jestem zabójca. — Pieszczoszek. Jutro: Inwald. — Na Trakcie. — Miłość młodzieńcza. — Stara romantyczna.

Signora Italiana

z wyższem wykształceniem, z przystępną metodą wykładu, urządza lekcje za bardzo umiarkowaną cenę. Kurs nauki rozpoczyna sięz dni 1-m Maja. Zgłaszać się można od dnia dzisiejszego. — Krakowskie - Przedmieście Nr 71, mieszkania 7. 2-3-6608

Potrzebną jest zaraz

PANNA

zdalna do GORSETÓW, do fabryki Marji Payer, Krak.-Przedm., wprost ulicy hr. Ber-ga, w gmachu szpitala św. Rocha. 1-3 — 7323

Młody Kupiec Niemiec,

poszukuje celem założenia domu agenturowo-komisowego wspólnika z kapitałem. Oferty pod S. C. Hotel de Paris, w Warszawie. 1-1 — 7262

W osadzie Kazimierz, gubernji Lubelskiej, wakuje posada

Lekarza

osady, z placą roczną rs. 300. — Blizsza wiadomość w składzie materiałów aptecznych W. Gallego w Warszawie. 1-4-7255

Czeladnik Piernikarski

potrzebny jest na stałe zajęcie, jako też Uczeń za wynagrodzeniem miesięcznem do Fabryki Pierników przy ulicy Freta Nr 14 nowy. 1-3-7281

Potrzebną jest

Panna służąca,

znająca dobrze krawieczyznę, a pożądanem byłoby, gdyby posiadała język niemiecki. — Zgłaszać się można od 4-tej do 6-tej na ulicę Szkolną Nr 5, mieszkania 14. 1-1-7235

Prawdziwe Mleko

prosto od krowy otrzymywać można codzien-nie rano, w południe i wieczór po kop 8 kwarta. — Ulica Chłodna Nr 62. 1-3-7219

WYKAZ

wynagrodzeń wypłaconych przez Towarzystwo ubezpieczeń „Jakor“, w miesiącu marcu 1879 r., za szkody w Królestwie Polskiem pożarami zrządzone.

A. W ubezpieczeniach rolnych.

Table with 4 columns: No., Name, Location, Amount. Lists insurance claims for agricultural losses.

Łącznie rs. 18,836 k. 64

B. W ubezpieczeniach fabrycznych i miejskich.

Table with 4 columns: No., Name, Location, Amount. Lists insurance claims for industrial and municipal losses.

Łącznie rs. 1,126 k. 50

Ogółem wypłacono w m-cu marcu 1879 r. rs. 19,963 k. 14 Warszawa, dnia 10 kwietnia 1879 r.

Zarząd warszawskiej generalnej reprezentacji Towarzystwa ubezpieczeń „Jakor“:

Członek komitetu nadzorczeo J. Czartkowski.

Jeneralna reprezentacja Edward Epstein i Goldberg.

1-1-7134

— Z powodu tygodnia świątecznego, zwykły wie- czór piątkowy w towarzystwie muzycznym odbędzie się dopiero w następny piątek, to jest dnia 25 b. m. 1-1 —7264—

— Od Lecznicy 2-giej. — Dr L. A. Anders, ordynator kliniki terapeutycznej, przy uniwersytecie, przyjmować będzie codziennie od 2-3, w Lecznicy 2-giej (Senatorska, nr 9), chorych z chorobami we- wnętrznymi i wieku dzieciennego. 1-6-7283—

— W warszawskim szpitalu dla dzieci wyznania mojżesz- owego małżonków Bersohn i Baumann przy ulicy Śliskiej nr 35 udzielają porady lekarskiej bezpłatnie chorym dzieciom co- dziennie:

Dr Julian Kramsztyk — choroby wewnętrzne od godziny 10-11 rano.

Dr Szczygielski — choroby wewnętrzne, od godziny 11 do 12-ej rano.

Dr Chwat — choroby zewnętrzne (chirurgiczne) od 12-1 r. W niedzielę szczypanie ospy od godziny 12-1.

Dzieci mające pozostać w szpitalu powinny być zaopatrzone świadectwo władzy domu i opiekuna cyrkulowego.

STAN POWIETRZA.

Dzisiaj rano ciepła st. 5 w południe ciepła st. 11 (Reo- mura 760 Odmiana.)

— Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 8 cali 3.

Jest do umieszczenia

M A M K A

młoda, ze świeżym pokarmem, u akuszerki. Ulica Wspólna Nr 12. —7297-1-1

Przyjmuję do prasowania drobiaszczki i negliże.

Kanonja Nr 20, trzecie piętro. —7276-1-3

1,000 rs.

Osoba posiadająca podobny kapitał, a która chciałaby nabyć interes handlowy, dający byt całej rodzinie, raczy się zgłosić do bawarji przy ulicy Twardej pod Nr 36. —7289-1-4

PIEKARNIA

jest do wynajęcia zaraz lub od 1-go Jana. Róg ulicy Bonifaterskiej i Muranowskiej. — Wiadomość u właściciela Nr domu 2190/2. —7240-1-3

DOM

do sprzedania na korzystnych warunkach, mu- rowany, mały, przynoszący dochodu około rs. 600, w okolicy Nowego-Miasta, może być także zamieniony na większy z niewielką do- płatą. — Wiadomość: ulica Mostowa Nr 26, — stróż wskaze. —7330-1-3

Do Składu Głównego

G. KNASTER,

Aleja Jerozolimska Numer 36 nadechodzi co tydzień świeży transport najlepszego Cementu

„Portland Grodziec“

oraz Cegły i Gliny ogniotrwałej

RAMSAY,

które skład poleca laskawym wzglę- dom Szan. Klientów. 1-3 — 7280

Pacht Krów

może być oddany chrześcijaninowi od 1-go Lipca r. b. w dominjum Obory pod fabryką papieru Jeziorna, o 2 mile od Warszawy. Wiadomość na miejscu. 1-2-7221

WIELKI WYBÓR

sukienek dzieciennych najśwież- szych fasonów, — krawatów dam- skich i męzkich, — poleca Magazyn „Ery“ Krakowskie-Przedmieście Nr 5, pałac hr. Krasińskich, obok maga- zynu Laferme'a. 4-4-6580

Do Magazynu Mód

pod firmą M-me Alexandrin

CZYSTA Nr 6.

potrzebne są natychmiast zdolne Panny do okryć. 1-2 — 7319

Największa w kraju

Fabryka Gorsetów.

Celem uniemożliwienia wszelkiej na tem po- lu zagranicznej konkurencji, przygotowałem na sezon wiosenny, 2,000 tuzinów trzeźnowych gorsetów, sztuka od 50 kop. do 2 rs. — i 2,000 tuzinów szibinowych gorsetów, tudzież gorsety z pasami od rs. 2 i pół do 10 rs.

Wilhelm Steiner.

Fabryka w Wiedniu 0 Fabryka w Warszawie Siebensterngasse. 0 Świętokrzyska Nr 24. —7139-1-10

Życzą kupić

Fortepian

o 7-miu oktawach, nowego fa- sonu. — Oferty nadsyłać z oznaczeniem do Red. pod lit. J. J. —7248-1-1

Do sprzedania

Magle Wiedeńskie,

w dobrym stanie, przy rogu ulicy Dzikiej i Gę- szej pod Nr 17 i 9, z powodu zmiany interesów. —7273-1-1

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

urzędowej roboty, za cenę przystępną oraz i Materace różnego rodzaju u Tapicera, Ry- marska Nr 8. —7158-1-6

Liście paryzkie i berlińskie,

oraz dodatki do kwiatów po cenach przyste- pnych u Ludwika Grünberg. — Długa Nr 24, drugie piętro w bramie. —7159-1-3

DOG

rassy duńskiej, 18-miesięczny, jest do sprze- dania. Wiadomość: Leszno Nr 64, stróż wskaze. —7153-1-3

KUPUJĘ!!!

Złoto, stare biżuterję i kamienie, Józef Bet- cher, Jubiler. — Świętojańska Nr 13 nowy. —7217-1-3

Jest do sprzedania

POWÓZ

cztero-osobowy. — Wiadomość przy ulicy Be- dnarskiej Nr 20, u stangreta. —7224-1-3

Nasiona Świerku,

nabyć można po nader przystępnej cenie. — Wiadomość w Kantorze Domu Komisowo- Ekspedycyjnego W. Kremby i S-ka, Le- szno Nr 1. —7236-1-3

Pałta damskie zagranicze,

bardzo tanio do sprzedania, — dla handlujących ch odstępnie się rabat. — Wiadomość: Marszałkow- ska Nr 38, mieszkania 2. —7233-1-3

Przysposobienie i sprzedaż niżej wy- mienionych środków, jako niezawierają- cych w swym składzie części szkodli- wych dla zdrowia, dozwolone na ogóln- nych zasadach handlu

Woda Anaterynowa Dra J. G. POPP

Cesarsko-Królewskiego Denty- sty w Wiedniu. Środek zaradczy przeciwko bólow zę- bów, wzmacnia dziąsła i służy jako śro- dek do czyszczenia zębów.

Pasta anaterynowa do zębów 1) W pudełkach szklanych; 2) wopa- kowaniu papierowem do czyszczenia i konserwowania zębów, do usuwania nie- milej woni i kamienia zębowego.

Proszek roślinny do zębów środek do czyszczenia zębów

Mydło aromatyczne z ziół Środek wypróbowany przeciwko wszel- kim nieczystościom skóry. — Dostać mo- zna w znaczniejszych perfumeryach, składach aptecznych i aptekach. — Ob- szalunki przyjmuje S. Baumann, Zi- mna Nr 2-gi, od godziny 10-tej do 12-tej rano. 11-0 — 966

Prywatne Obiady

dobrze i smaczne po kopiejek dwadzieścia pięć. — Wiadomość w kiosku przy ulicy Królewskiej powiżąd mo- zna. 3-3-6909

Ostrzeżenie,

Niektórzy starozakonni mieszkańcy miasta Płocka, korzystając z mojej nieleńności i bra- ku doświadczenia, wydłuziłem odeniem zdolni blankiety wekslowe, na których znajduje się summa i podpis, lub bez summy a tylko z podpisem. Ostrzegam, że weksle te nie mo- gą mieć żadnego znaczenia, jako wydane w czasie małoletności mojej, gdyż po dniu dzień do pełnoletności niedoszedłem, a dla u- niknięcia podstępny przez umieszczenie dowo- dnych dat i terminów wypłaty uwiadomiam, że odstąpiłem wszelkie zobowiązania na blankietach wekslowych wydawać nie będę, uadto, że po dojeściu do pełnoletności, podpisywać się będę nie jak na blankietach po dzień dzień wyłu- dzanych: „Edward Rybicki.“ ale z pierw- szego imienia podług metryki urodzenia. Bo- nifacy Edward Rybicki z Dramina.

Assystujący Opiekunowie: Edward Rybicki, Wincenty Lipski. Za matkę i główną opiekunkę Teklę z Chr- czewskich 1^o voto Rybicka, 2^o Lipska, podpi- suje się. Bronisław Kieniewski. 1-3 — 7261

Zaginął Pies,

wabiący się „Działna.“ kto go odprowadzi do sklepu składu sukna J. Nowakowskiego, ul. wo-Senatorska Nr 8 (plac Teatralny), otrzy- ma stosowne wynagrodzenie. —7345

PANNY
podręczne i do nauki, są potrzebne zaraz.—
Ulica Piwna Nr 11 domu, mieszkania 35.
—7243-1-1 K. W.

Potrzeba jest
20 PANIEN
uzdolnionych w krawieczyźnie damskiej i do nauki.—Senatorska Nr 22, na drzwiach 14/5.
Tamże potrzebna jest PANNA do maszyny Howego, z pensją rs. 15. —7252-1-3

Potrzebne są
PANNY
uzdatnione i podręczne, do fabryki kwiatów.
Wiadomość przy ulicy Chłodnej Nr 51.—stróż wskazuje.
—7260-1-6

Potrzebna jest
PANNA
kompletnie uzdatniona do maszyny, do bielizny i do nauki, oraz podręczna do krawieczyzny.
Miodowa Nr 9 nowy, mieszkania 20, na dole.
—7274-1-1 Borecka.

Potrzebne są zaraz
PANNY
do maszyny i podręczne, do pracowni sukien E. Bączkiewicz.—Ulica Żabia Nr 4 nowy, mieszkania 11.
—7286-1-3

W pracowni sukien i strojów damskich, potrzebne są
PANNY
uzdolnione i do nauki.—Ulica Długa Nr 4.
—7285-1-3 J. Wilska.

PANNY
potrzebne są do sukien zdatne i podręczne, oraz PANNA do maszyny, systemu Whelera i Wilsona.—Ulica Leszno Nr 14.
—7287-1-3

Potrzeba
5 PANIEN
do szycia bielizny na maszynie Whelera Wilsona i podręczne, za dobrem wynagrodzeniem.
Ulica Wązki Dunaj Nr 8 lit. A, mieszkania 24.
—7298-1-3

Potrzebna jest
BONA
Niemka rodowita, ze świadectwami i Maszynistka zdolna do białego szycia.—Żorawia Nr 7, mieszkania 8.
—7256-1-1

Potrzebna jest zaraz
NAUCZYCIELKA
na wieś, mogąca przysposobić chłopczyka do klasy 1-szej i prowadzić konwersację francuzką.—za wynagrodzeniem rs. 150 rocznie.—
Wiadomość przy ulicy Chłodnej Nr 62, na pierwszym piętrze, u pani Stokowskiej.
—7258-1-1

Kopista uzdolniony,
potrzebny jest zaraz do zakładu fotograficznego, przy ulicy Senatorskiej Nr 22.
—7263-1-3

Potrzebny jest
Rządca domu,
obznajmiony z tą czynnością i mogący złożyć kaucję od 2,500 do 3,000 rs.—Wiadomość przy ulicy Aleksandra Nr 4, mieszkania 6.
—7167-1-2

KOBIETY
obeznane z introligatorstwem, znajdują zaraz zatrudnienie, w domu p. Szustra, Nr 3 Leszno, u Introligatora.
—7282-1-3

Może znaleźć stałe zajęcie
Drukarz Litograficzny.
Wiadomość w Litografii L. Makarowskiego, ulica Długa Nr 586 b „Eldorado.”
—7213-1-2

Do Drukarni S. Orgelbranda Synów, Bezdarska Nr 20, potrzebni są
NAKLADACZE
do maszyn drukarskich (chłopey lub dziewczęta).—Wiadomość na miejscu w Kantorze.
—7225-1-3

MAMKA
ze świeżym pokarmem, młoda, zdrowa, jest u akuszerki K. L. przy placu 8-go Aleksandra, Nr 3 nowy.
—7232-1-3

OSOBA
z porządnego domu, wydoskonalona w krawieczyźnie, życzy przyjąć miejsce w prywatnym domu.—Wiadomość: ulica Leszno Nr 40a w Sklepie Mydlarskim. 1-3-7241-

Człowiek młody
bezzenny, dobrymi świadectwami opatrzony, poszukuje służby od 1-go Maja r. b. u pp. Kawalerów; doskonale zna służbę i utrzymanie domowego porządku; adressy uprasza złożyć u stróża domu Nr 5 przy ulicy Wareckiej.
1-3-7299-

Osoba młoda
życzy wyjechać celem przyjęcia obowiązku zarządu domem u wdowca lub kawalera.—Ulica Nowosenatorska wprost hotelu Rzym-skiego, w Sklepie wiktualów.
1-1-7216-

Do Kantoru najmu powozów potrzebny jest zaraz
RZĄDCA
z kaucją 1,000 rs., kawaler, za wynagrodzeniem rocznem 300 rs. przy kwaterze, opale, świetle i samowarze. Od kaucji zabezpiecza się 8%.—Wiadomość: Chmielna Nr 1, kw. 25.
1-3-7226-

Uczeń V lub VI klasy gimnazjum
zgłosić się może w godzinach do 9-tej rano dla ułożenia się o warunki, za przygotowanie chłopczyka do 1-szej klasy. — Ulica Chłodna Nr 15 nowy, w oficynie na dole od ogrodu.
1-3-7266-

Do Magazynu firmy
W. KUHNKE,
przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 412, po powrocie właścicielki z Paryża, nadeszły już wszystkie nowości, mianowicie: Kapelusze letnie w najświeższych formach i w rozmaitych cenach, modele sukien i odkryć, krawatki rozmaitego rodzaju tak jedwabne jak koronkowe, kołnierzyki i czepeczki negliżowe i strojne, także ubiorki na głowę—gorsety, wstążki, koronki, woalki, passmanterje, materiały letnie na suknie, a jak zwykle wielki wybór Kwiatów z pierwszorzędných fabryk paryzkich, także dla Dam kaloski szwedzkie.
1-5-7203-

DLA Fabrykantów Zapalek.
Za niską cenę do sprzedania patyczki na zapalki i 330 ramek do maszyny „Sebolda”.
Wiadomość: ulica Chłodna Nr 15 nowy, w oficynie na dole od ogrodu. 1-6-7265-

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania
Garnitur Mebli
w zupełnie dobrym stanie. — Krucza Nr 15, mieszkania 21. 1-3-7270-

Do najęcia od 1-go Lipca 1879 r. na ulicy Mylnej trzy domy od ulicy Przejazd Nr 2480/5
LOKAL
na 1-m piętrze od frontu: 4 Pokoje, kuchnia angielska, spiżarnia, piwnica, drwalnia, góra wspólna, dziedziniec duży wprost ogrodów i woda zdrojowa.—Wiadomość u właściciela na dole. 1-1-7271-

SKLEP KORZENNY
zaraz do sprzedania przy ulicy Pańskiej, przy rogu Żelaznej Nr 17.—Wiadomość na miejscu. 1-2-7272-

Do wynajęcia
Letnie Mieszkanie
w Jagarzewie pod Piasecznem, przeciw kościółu, przy łybnej rzeczce i w okolicy Jank. Wiadomość u właściciela domu przy ulicy Topiel Nr 8. Tamże Propinacja do odstąpienia.
1-3-7257-

Przed Świętami znaleziono w akcyjnej łazni pewną kwotę
Pieniędzy.
Właściciel za udowodnieniem odebrać może przy ulicy Pańskiej Nr 4 u pana Bielińskiego.
1-1-7298-

Dnia 14-go Kwietnia znaleziona została przy ulicy Marszałkowskiej niewielka
KWOTA PIENIĘŻNA
wraz z karteczką, na której zanotowane były niektóre sprawunki; za udowodnieniem oraz zwróceniem kosztów ogłoszenia odebrać można u J. Taszyńskiego w kolei Warszawsko-Wiedeńskiej w Biurze W-go Naczelnika Oddziału 1-go. —7290-1-1

ST. PETERSBURSKIE CHEMICZNE LABORATORJUM
z zezwolenia
St. Petersburskiego Zarządu Lekarskiego.
Środki Anti-Epidemiczne:
Fenol do odświeżania powietrza w mieszkaniach;
Ocet karbolowy do toalety i do kadzenia w pokojach;
Elixir karbolowy—Mydło karbolowe.
Płyn do zniszczenia nieprzyjemnego odoru, oraz miazmów w różnych naczyniach, zlewach i t. p.
Należy się wystrzegać kontrefakcji
do jakich się uciekają niektórzy fabrykanci, przyjmawszy nazwę firm bardzo podobną do firmy St. Petersburskiego Chemicznego Laboratorjum, oraz naśladowując w zupełności zewnętrzną postać jej wyrobów.
Przy kupnie należy zwracać uwagę na tożsamość firmy:
„St. Petersburskie Chemiczne Laboratorjum.”
Kantor i Skład hurtowy w St. Petersburgu, przy kanale Ekaterinińskim pod Nr 80.
Sprzedaż w Warszawie: w Ruskim Magazynie i innych. 1-2 — 7104 —

CZYSTA Nr 4. CZYSTA Nr 4.
MAGAZYN UBIORÓW MĘSKICH
EDMUNDA BACIBORSKIEGO,
w Warszawie, ulica Czysta Nr 4.
Wykonuje wszelkiego rodzaju Garderobę męską w zakres krawiectwa wchodzącą, tak ze swego jak i powierzzonego mu materiału, podług najnowszych fasonów. Wykończenie staranne, po cenach umiarkowanych.
Zamówienia z prowincji załatwia z wszelką akuratacją i z możliwym pośpiechem. Objasnienia wzięcia sobie miary na ubranie i obstatunki wysyłają się franco.
CZYSTA Nr 4. CZYSTA Nr 4.
6-6 — 4234 —

KAPIELE
W HOTELU EUROPEJSKIM
znacznie powiększone, odnowione i urządzone z wszelkimi dogodnościami, wraz z nowo urządzonym oddzielnym pryszniczem, otwarte są codziennie od godziny 7-mej rano do 10-tej w wieczór.
Wejście przez bramę główną od Krakowskiego-Przedmieścia.
3-4 — 6362 —

WIELKI WYBÓR GOTOWYCH
ROLET DO OKIEN
płóciennych, drewnianych i kolorowych, po cenach bardzo przystępnych poleca
SKŁAD OBIĆ PAPIEROWYCH
SEWERYNA MAZUR i S-ki.
Plac Teatralny, obok Ratusza. 2-0 — 6864 —

Dwie Klacze kasztanowate, Są do sprzedania różne numizmaty,
oraz i rzeczy tureckie jako to: Szal, kołdra wyszywana w bukiety i Szlafrok damski takowa wyszywany.—Krucza Nr 15, mieszkania 21.
1-3-7269-

WAŻNA WIADOMOŚĆ DLA SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI na obecny

SEZON

otrzymaliśmy **WIELKI WYBÓR** Garderoby Męskiej:

Czarne garnitury: Frakowe, Tużurkowe i Żakietowe; Garnitury Myśliwskie i Ranne, oraz różne Palta zimowe i jesienne, różne Burki, Kurtki do polowania, Kurtki futrzane i t. p., oraz **WIELKI WYBÓR UBRANÍ DZIECIENNYCH.**

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż się znajduje w Magazynie moim przeszło 500 sztuk Kamizelek aksamitnych, pliszowych i kortowych, od Rs. 2 kop. 25 do Rs. 5.

Z uszanowaniem **E. Samet,**

Krawiec z Wiednia, Stefansplac Nr 1; w Warszawie, Senatorska Nr 22; w Kijowie, Kryszczatek, dom Linincenkov. 40-0-103-

Do odstąpienia z powodu słabości

ZAKŁAD NAJMU KARET I POWOZÓW

od lat kilkunastu egzystujący, za rs. 8000, przynoszący przeszło 60%. Wiadomość w Zakładzie przewozu towarów **K. Jackowski i L. Krajewski**, ulica Kanonja Nr 4, pierwsze piętro. 1-6 - 7076 -

PRZEDSIĘBIERSTWO ASFALTOWE i fabryka Tektur asfaltowych ogniotrwałych

pod firmą:

J. PAUL

w Warszawie

Wykonują wszelkie roboty w zakresie przedsiębiorstwa wchodzące, jako to: wylewa asfalem, kryje dachy tekturą, smaruje lakiem lub smolą dystylowaną angielską, przerabia i reperuje takowe.

Na składzie posiada tekturę asfaltową w najlepszym gatunku, które sprzedaje na role, lak i smolę dyst. ang. **Gudron, Gwoździe** do tektury i t. p.

PO CENACH FABRYCZNYCH.

Fabryka, ulica Zaokopowa Nr 16. Kantor, Włodzimierska i hr. Ber-ga Nr 14.

Cenniki, próby i anszlagi, przysyłają się gratis. Handlującym odstępuje się rabat. Obstalunki wysyłają się za Nachnahmą. 9-12 - 4488 -

BAZYLI PERŁOW I SYNOWIE

Dostawcy Najwyższego Dworu

firma egzystuje w Moskwie od 1787

prowadzi handel specjalnie herbata, oraz cukrem i kawą

Składy znajdują się w Moskwie, Petersburgu i w Warszawie przy ulicy:

Nowy-Swiat Nr 1259.

Długi Nr 590.

Elektoralnej Nr 749.

Marszałkowskiej Nr 1398

Nalewki Nr 2243 i

Na Pradze Nr 156.

Nadto w Rydze, Smoleńsku, Dynaburgu, Wilnie, Odessie, Kijowie, Charkowie, Kursku, Orle, Tule, Saratowie, Woronicy, Niżnym Nowgorodzie, Połtawie, Kremieńczugu, Elizabetgradzie, Kiszieniewie, Taganrogu, Nowoczerkasku, Stawropolu, Władykaukazie, Tyflisie, Tambowie i na Jarmarku Niżegorodzkim

Dokładne adresy znane są wszystkim miejscowym kantorom pocztowym. Stosunki firma utrzymuje wprost z domami handlowymi w Chinach. Rozważenie herbaty odbywa się tylko w Moskwie pod osobistym dozorem. Polecamy szczególnie **gatunek herbaty na cenę rs. 2 kop. 50** za funt. Panom kupcom zamiescowym, polecamy herbatę naszą na sprzedaż. Zwracamy uwagę Szan. Konsumentów, że Składy pod firmą: **S. W. Perłowa i Synów, Nadwornych Dostawców**, egzystującą w Moskwie od r. 1787. 3-3 - 6570 -

DO SIEWU!!!

Pszenicę jarą białą australską, bardzo dobrze u nas zaaklimatyzowaną.

Żyto iare majowe, **Owies** irlandzki i kanadyjski.

Jęczmień chevalier i angielski.

Groch Victoria, **Zubin** biały, żółty i niebieski.

Lucernę niebieską oryginalną francuską (bez kianianki).

Koniczynę czerwoną, białą i szwedzką.

Szporęk obrzyni, **Marchew** i **Buraki** pastewne.

Rajgras angielski, włoski i francuski, oraz wszelkie inne gatunki **Nasion**, poleca w świeżych wyborowych gatunkach

SKŁAD NASION

Wasilewski i Kaniewski

dawniej Wasilewski i Młocki,

Nowo-Senatorska, Numer 5, Hotel Litewski

NE. Koniczyna czerwona i **Lucerna** niebieska, przez stację kontrolną nasion w Żabikowie za wolne od kianianki uznane zostały. 2-3 - 7113 -

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).

Redaktor **Wacław Szymanowski**. — Wycawca **Gustaw Gebethner**

MAGAZYN Ubiorów Męzkich Jana Stefańskiego,

przy ulicy Świętokrzyskiej Nr 19,

poleca się Szanownej Publiczności z doborem najświeższych materiałów na obecny sezon. — Wszelkie obstalunki tak z własnych jak i powierzonych materiałów, wykonywa z wszelką starannością podług najświeższych żurnali i na czas oznaczony, również Magazyn zaopatrzony w wielki wybór roboty gotowej.

Z uszanowaniem

14-0-4232- **J. Stefański.**

Do sprzedania

Majątek Ziemski

włók 25 odległy od Warszawy mil 8 od Siedlec, mil 2, od stacji Kolei Terespońskiej wiorst 3, gospodarstwo płodozmienną, łąk włók 3, lasu włók 3, ziemia w połowie pszenna, w połowie żytnia, bez żadnych serwitutów, wraz z zasiewami ozimymi i jaremi z inwentarzem żywym i martwym. — Bliższa wiadomość w Kotniuni u Zawiadowcy stacji Dr. W. T. - 6661 -

APTEKA

Karola Nowodworskiego przy rogu ulicy Smolnej i Nowego-Swiatu Nr 20, ma honor zawiadomić pp. Doktorów i Szanowną Publiczność, że otrzymała świeży transport specyfików francuzkich i angielskich, a między innymi **vin de Bugcaud**, oprócz tego zaopatrzoną została **we wszelkie wyroby z fabryki perfum Brocarda w Moskwie.** 2-2-7008 -

Przedsiębiorstwo przewozowe

A. Lewkowicza i S-ki,
Tłomackie Nr 9.

Zajmuje się przeprowadzką, opakowaniem fortepianów, mebli i luster. — Ceny umiarkowane. 4-6-6652 -

Zakład utrzymywania Krów,

ulica Miodowa Nr 3, dom p. Grabowskiego,

poleca trzy razy dziennie świeże ciepłe mleko prosto od krów. Dojenie odbywa się o 6-tej rano, 1-szej w południe i 8-mej wieczorem. Nadmieniam się przytem, że biorący w większej ilości mogą mieć mleko odselane do domów. Za mleko czyste wolne od wszelkich przysmieszek zakład poręcza i sprzedaje: kwaitę śmie tanki 20 kop., mleka prosto od krowy 10 kop., i mleka zbieranego 5 kop. 1-1-7267 -

W domu Nr 649

przy ulicy Przejazd

są do sprzedania **komórki** murywane, w których jest znaczna ilość drzwi i części drzewnych w dobrym stanie. Budowla ta sprzedana będzie na rozbiórkę.

Wiadomość na miejscu. Stróż wskaże. 2-3 - 6249 -

Główna sprzedaż szkła tafelowego, butelek ze szkła białego i półbiałego flaszeczek i wszelkich wyrobów szklanych z huty

LIBERTOW

ulica Długa Nr 32 nowy (na Potkańskim zwane).

E. Stilller.

3-10

- 6249 -

Polwark dziedziczny

mórg około 130, w przyjemnym położeniu, półtorej godziny drogi od Warszawy, z pożyczką Towarzystwa Kredytowego do sprzedania. — Reflektanci pozostawie zechcą adres pod titerami **W. G.** w Redakcji Kurjera Warszawskiego. 3-3-6577 -

OSOBA mogąca pożytyć rs. 20 0, o. życie, opranie, tudzież wszelkie wygody. Wiadomość powzięć można w Zakładzie Przewozu Towarów **K. Jackowski i L. Kzajewski**, ulica Kanonja Nr 4, pierwsze piętro. 2-6 - 7075 -

Do sprzedania za 1,800 rs.

Ekwipaż

kompletny, t. j. parę młodych Klaczy, Faeton nowy i Chomonta kilkanaście razy użyte, parę Walachów młodych za 450 rs. — Wiadomość w kantorze wynajmu Karet, Nowy-Swiat Nr 12 obok straży ogniowej. 4-6-6792 -

Koleje Żelazne.

	Odehoda	Przychoda
	god. min.	god. min.
Warsz.-Wiedeń.		
Kurjerski 2 klasowy	7 5 r.	8 50 w.
Osobowy 4 klasy	11 15 r.	5 55 p.
Osobowy 3 klasy	8 20 w.	9 20 r.
Warsz.-Bydgoska.		
Osobowy 4 klasy	6 15 r.	9 45 w.
Kurjer 2 klasy	2 35 p.	2 45 p.
Osobowy 3 klasy	5 45 w.	8 40 r.
War.-Terespońska.		
Pocztowy 3 klasy	11 23 r.	6 40 w.
Kurjer 2 klasy	3 45 p.	1 35 p.
War.-Petersburska.		
Osobowy 2 klasy	10 23 r.	9 20 r.
Osobowy 3 klasy	5 53 w.	4 3 r.
Pocztowy 3 klasy	10 33 w.	6 43 w.
Nadwiślańska do Miławy.		
Tow.-osobowy	7 6 r.	9 14 w.
Pocztowy	6 30 w.	9 51 r.
Nadwiślańska do Kowla.		
Pocztowy	1 36 p.	3 58 p.
Tow.-Osobowy	10 40 w.	5 55 r.
Obwodowa.		
Z dworca Wiedeń.	12 55 p.	10 25

Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

Podaje niniejszem do wiadomości osób interesowanych, że w dniu 6 (18) Kwietnia r. b. o godzinie 10-tej z rana, na stacji towarowej za rogatką Jerolimską, odbędzie się publiczna licytacja na sprzedaż nieco uszkodzonego przez pożar, lnu około pułów 400, który utrzymujący się przy licytacji po uiszczeniu należności bezwzględnie z miejsca sprzedaży zabrać powinien. 3-3-7100 -

Potrzebna jest zazaż

MAMKA

z dobrym pokarmem i bez długu, a lepiej pochodząca ze wsi, za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość róg Chmielnej i Brackiej Nr 19, u pani Byków. 1-3 - 7149 -

W CUKROWNI

MICHAŁÓW

odległej od stacji Dr. Żel. War.-Wiedeńskiej wiorst 14 szosa, jest do sprzedania aparat miedziany Vacuum wraz z kondensatorem, również miedziana i kompletna armatura, w stanie dobrym. — Wysokość aparatu 8' 4" średnica w cęgarach 5", średnica otworu do spuszczenia 4" miary pol. — O bliższych szczegółach dowiedzieć się można w kantorze W-go Jana Bersohna w Warszawie, ulica Elektoralna Nr 5. - 7105 - 2 - 3

Róże Sztamowe.

W PARKU W SKIERNIEWICACH jest do sprzedania znaczna liczba róż sztamowych z dużymi koronami w najlepszym gatunku.

RÓŻE REMONTANTE od 2 do 5 stóp wysokie. Sztuka **po kop. 90.**

RÓŻE THEE MARESCALL NIEL od 3 do 6 stóp wysokie. Sztuka **po Rs 1 kop. 50.**

RÓŻE GLOIRE DIJON od 3 do 6 stóp wysokie. Sztuka **po Rs. 1 k. 50.**

(BRATKI) VIOLA TRICOLOR MAXIMA, niebieskie, żółte i białe, za 100 sztuk **Rs. 1.**

Schultz.

2-6-7127-

W zeszyły Czwartek w przejeździe z ulicy Elektoralnej na Chmielnej zgubione zostały dokumenta

Stanisława Norblina,

w kopercie zaadresowanej z Petersburga do Julji Bogusławskiej. Sumienny znalazca raczy za nagrodą zwrócić do Redakcji Kurjera Warszawskiego papiery stanowiące konieczne dowody do przyjęcia właściciela do Uniwersytetu Warszawskiego.

W pierwsze Święto Wielkiejnocy to jest dnia 13 b. m. wybiegła z domu przy ulicy Ślizgiej Nr 18, **Suczka** czarna, podpalana żółta, z gatunku pinzerów, pół roku mająca, łaskawy znalazca zechce ją odprawić pod powyższy numer, za sówią nagrodą. Nieprawy posiadacz w razie przetrzymania, pociągnięty zostanie do odpowiedzialności sądowej. 1-2 - 7147 -

дозволено цензурою Баршава 5 (17) Апреля 1879 г.

Patrz Dodatek

Serwety oczekiwane

o materiał biały w desenie na łokcie zastępujący serwety.

Ceraty

na stoły i tortepiany 2 1/2 łokcia szerokości po rs. 1 kop. 20 łokcie.

Ceraty podłogowe

bardzo trwałe 2 1/4 łok. szerokości po Rs. 1 kop. 20 łokcie.

Skórę Amerykańską

prawdziwą „Croquet” na pokrycie mebli i powozów, (patentowana) wytrzymała na zmiany powietrza, w różnych kolorach.

Patarawki (podstawki)

okrągłe, kwadratowe, różnej wielkości, przykrycia ceratowe na komody i t. p.

Po cenach fabrycznych

polecają

F. WIERZBICKI I S-ka,

róg Wierzbowej i Trębackiej.

3-8-6372-

W końcu r. z. nastąpiło rozwiązanie spółki mojej w interesie prowadzenia Magazynu mebli używanych, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 67.

Ośmielony zaufaniem i poparciem publiczności jakich firma moja doznawała, postanowiłem wkrótce założyć Magazyn z temi samymi tendencjami jakie mna kierowały przy otwarciu pierwszego, głównie pośredniczenia w kupnie i sprzedaży mebli mało używanych, oraz ich wynajmie, poprzestając na możliwie małych przy tej operacji korzyściach, o czym uprzedzając, mam honor prosić osoby mające do zbycia meble mało używane, dobrego wyrobu, oraz przedmioty do ozdoby mieszkań służące jako to: Lustra, Zegary, Brazry, Dywany, Lampy i t. p., arzeby raczyli zgłaszać się czyto osobiście, czy też za pośrednictwem korespondencji.—Ulica Niecała Nr 4, mieszk. 8.

—101-0-8 **Juljan Załęski.**

W Nowo-Mińsku jest

Dom murowany

do wypuszczenia w dzierżawę na traktynierii i cukierni, składający się z 2 sal, 5 pokoi, kuchni i dwóch stajni, od 1-go Lipca 1879 r., do tego czasu także jest traktynieria i cukiernia do wypuszczenia. **J. Tenenbaum.**

—5814-1-3

Do sprzedania:

150 korey kartofli, drobnych i średniaków z dostawą do miasta po rs. 1 kop. 5 korzec i do 100 korey buraków pastewnych po rs. 1 kop. 20 korzec i siczka po 25 kop.—Bliższa wiadomość Żorawia Nr 22, w krowiarni. —6220-2-3

Summa rs. 10,000

jest do umieszczenia na hypotekę domu w Warszawie, na procent umiarkowany. Oferty proszę składać w Redakcji Kurjera pod literami A. D. —6869-2-3

Nejwiększa w kraju

Fabryka Gorsetów.

Celem uniemożliwienia wszelkiej na tem polu zagranicznej konkurencji, przygotowałem na sezon wiosenny: 2,000 tuzinów trzeźnowych gorsetów, sztuka od 50 kop. do 2 rs.—i 2,000 tuzinów fiszbinowych gorsetów, tudzież gorsety z pasami od rs. 2 i pół do 10 rs.

Wilhelm Steiner.

Fabryka w Wiedniu 9 Fabryka w Warszawie Siebensterngasse. 9 Świętokrzyska Nr 24. —5716-9-10

KROWA

o ościeleniu, do sprzedania. — Wiadomość u stróża Nr 96, ulica Czernałkowska. —6017-3-3

Jest do sprzedania

KOŃ

młody rasowy, maści siwej, ktoby takowego życzył sobie nabyć raczy się zgłosić do koczarsz Mostowskich, przy ulicy Przejazd w drugie podwórze do kuczera Iwana, od godziny 9-tej do 12-tej rano. —6329-3-3

Ważna Wiadomość

dla osób potrzebujących kupić na Święta Urzędem Magazyn Obowiązków męskiego przy ulicy Elektoalnej Nr 755/20 i sprzedaje w niem kamazze hamburskie o dubeltowej podszewie, mocne i rzetelnie zrobione po rs. 5,— a dla dzieci od rs. 2; polecam w wielkim wyborze i w różnych fasonach.

Z uszanowaniem

J. Zawistowski.

4-4-6713-

Korzystne dla PP. Gospodyń.

Fabryka Albuminu zakupuje każdą ilość białek, płacąc pieniędzmi gotowymi pojedynczy garniec 35 kop.—Ulica Miodowa Nr 4 u sklepiaczki w sieni. 7-7-5784-

FILTRY

do klarowania wody, Angielskie (Węglowe) i Francuskie (metalowe), rozmaitych form i systemów, od rs. 1 kop 30 do rs 8 kop 25, są do sprzedania w Magazynie Kantoru Francuskiego (16 ulica Hr. Berga), który gwarantuje dobrą działalność tychże filtrów i przyjmuje wszelkie reperacje po cenach, umiarkowanych; PP. Handlującym odstępuje się stosowny rabat. —6276-8-12

Do sprzedania

MEBLE,

4 krzesła, 2 fotele i kozeta, fason grecki, jedwabnym adamskim kryty.—Trębacka Nr 12, wiadomość u stróża. —6708-3-3

Dwa Magle

angielskie, do sprzedania w każdym czasie.—Wiadomość: ulica Ogrodowa Nr 28, w suterynie gdzie magiel. —6294-5-5

Prośby i Tłumaczenia

redagują się w biurze Rady Honorowego Burby, pod Nrem 4, przy ulicy Czystej. —6151-5-6

Fortepian

do wynajęcia każdego czasu, w dobrym stanie, fabryki Troshla.—Wiadomość u organisty, ulica Senatorska Nr 27. Tamże do sprzedania szafy do sklepu.

OPLATKÓW

gładkich do Aptek, zakładów cukierniczych jak i do domów prywatnych, pod ciasta na nadchodzące Święta, poleca Organista przy kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej na 2-m piętrze. 4-4-6205-

Do sprzedania

FAETON

używany, zupełnie w dobrym stanie, pochodzący z pierwszorzędnej fabryki warszawskiej, za cenę dość przystępną, ulica Wielka Nr 9. 2-3-6912-

Ważna wiadomość

dla PP. OGRODNIKÓW.

Ogród warzywny i Owocowy 33,000 łokci kw. wiel., tuż za rogatą Belwiderską położony, jest do dzierżawienia. Na tejsze posesję są **Letnie Mieszkania** do wynajęcia. — Wiadomość u p. R. Wildt, Długa Nr 12, w godzinach od 3-ciej do 5-tej po południu. 2-6-6610-

Zegarek męzki złoty,

ankrowy, uszkiem nakręcany, mało noszony, jest do sprzedania o trzydziści rubli niżej kosztu.—Żorawia Nr 24, mieszkania 6, piętro drugie front; tylko po godzinie trzeciej. —6644-2-3

Do sprzedania:

Zegarek męzki, złoty, Patka, z dewizką, za rs. 75; Kolezyki i Broszka z turkusami, za rs. 40; Mundur galowy, sadowy, klasy IX, ze szpadą. Ulica Ogrodowa Nr 12, mieszkania 17, na drugim piętrze. —6704-3-3

Julja K. Fryzjerka,

przeniosła się na ulicę Elektoalną Nr 11, wejście z bramy na 2-m piętrze. — przyjmuje wszelkie roboty jako to: **przerabianie warkoczy, loków**, — można też dostać i gotowych wyrobów, a nadto **czesze** według ostatniej mody w domu u siebie i na miesiąc także może **czeszać** za ugodą miesięczną. —11-0-13671-

Zaszczycone złotymi medalami przyjmujemy do haftu:

całe wyprawy, oraz na wszelkich materiałach, złotem, srebrem i jedwabiami, herby, medaljony, tarcze i monogramy: włoskie, francuskie chińskie,—wszystko najmodniej. — Ulica Aleksandra, Nr domu 4, mieszkania 7. —5387-5-9

Sklep Wyprzedazy

przy kantorze Informacyjno-Komisowym **B. Korpaczewskiego** ulica Trębacka Nr 4.

Kupuje — zamienia — wyprzedaje.
Ubrania damskie nowe i używane we wszelkich składowych częściach.
Ubrania męzkie na każdą porę roku do codziennego i wizytowego użytku.
Ozdoby do salonów, gabinetów, naczynia domowe, lustra, konsole, porcelana, szkło, i wszelkiego rodzaju **antyki**, maszyny do szycia i t. p. przedmioty.
Ponczochy, skarpetki, wyroby z włóczki, koronki, resztki towarów łokciowych i t. p. rzeczy. —6537-1-1

Pod przystępnymi warunkami udziela zaliczenia na Pożyczki Premiowe obydwóch Emissji

po Rs. 220

na sztukę, oraz na wszelkie inne papiery procentowe o 5 rubli niżej kursu.

Zlecenia z prowincji jaknajspieszniej załatwia

Kantor Wekslu i Interesów Bankierskich

MAKSA ELBAUM,

Krakowskie-Przedmieście Nr 59. 3-6-6461-



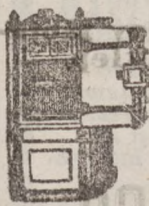
PIGULKI MEYNET Z EXTRAKTU TRANU RYBIEGO.

Zatwierdzone przez Paryżką Medyczną Akademię, zalecane przez wszystkich doktorów jako skuteczniejsze od tranu, nie sprawiają niesmaku i odbijania się. Hurtowa sprzedaż w Paryżu, w aptece MEYNET, 31, rue d'Amsterdam, a w Warszawie znajdują się w różnych aptekach.

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do sprzedania zaraz bardzo korzystny

Handel Towarów Kolonialnych.

Wiadomość w pierwszym kiosku od kolumny Zygmunta na Krakowskim-Przedmieściu. —6404-3-3



SPECJALNA FABRYKA Kass żelaznych ogniotrwałych Roberta Bothe,

Nowy-Swiat Nr 38. Wielki wybór. Cenniki ilustrowane z rozmarami i wagą. 55-73-20365

Są do sprzedania za przystępną cenę:

Garnitur Mebli

francuskiej, brokatelą kryty, Szafa do sukien, Szafka do bielizny i Umywalka pod orzech, prawie nowe.—Świętojerska Nr 8, mieszk. 13. —5911-8-24

Wyprzedają się

różne Meble

z magazynu przy ulicy Marszałkowskiej, Nr 1372 (67), w domu panów Kralla i Seidlera. —5721-8-12



Do sprzedania:

Dwa faetony z fordekami, 3 faetony nowe, 3 faetoniki używane, 1 wolań, bryczki na resorach i bez resorów.—Wiadomość u lakiernika, ulica Śliska Nr 13. —6409-3-3

Nowo otworzona

Fabryka odlewów i wyrobów metalowych T. Gwiżdżńskiego & Comp.

przy rogu ulic Nowego-Swiatu i Książęcej Nr 2gi, wyrabia wentyle, krany ze szajbami przelotne od 1/2 c. do 3 c. średnicy i więcej, krany przelotne bez szajb kraniki do gazu, wódki i piwa, żelazka do prasowania, moździerz, lichtarze i t. p. Przyjmuje wszelkie obstalunki na odlew z mosiądzu, rtęgu, białego metalu, cynku, szlaku dla kotlarzy i t. d. Reperacje skutecznie szybko, akuracie i po niskiej cenie. 6-10 —5332-

Do wszystkich sklepów Stowarzyszenia „MERCURY,” nadeszło wyborowe

Masło Litewskie.

—5056-7-0

Piwnica Medoksa w Hotelu Saskim Nr 625 Jedyny skład oryginalnych Win francuskich, hiszpańskich i włoskich, oraz rumów, koniaków, Lekarów zdrowia, l'Ermite de Bordeaux, przytem piwnica posiada stare wina francuskie białe i czerwone, dziś dość rzadkie w handlach, a tak pomocne do pokrzepienia sił rekonwalescentom, oraz osobom w podeszłym wieku, co poleca właściciel **Mieczysław Popławski.** były Zarządca domem handlowym we Francji i w Ameryce. 3-4 —6180-

FORTEPIAN

o 7-miu oktawach, świeżego fasonu za cenę przystępną.—Ulica Leszno Nr 25, mieszk. 23. 3-3-6325-

Porter Angielski

w 1, 1/2 i 1/4 butelkach, wyborowy w smaku i DOBRZE MUSUJĄCY.

Extrakt Słodowy,

wzmacniający siły i żołądek, Butelka po 25 i 40 kop. Serki zielone (Kränterkaese), prawdziwe Szwajcarskie, ułatwiające trawienie, otrzymał i poleca

Handel Win i Towarów Kolonialnych A. GLAESER.

3-3 Ulica Długa Nr 17. —4420-

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę. **MEBLE ORZECHOWE:** garnitur brokatelą kryty, dwie Szafy rozbierane, Szafka do bielizny, oraz dwa Łózka. Umywalka, dwa Lustra, Szeslag, Stół do kart.—Wiadomość: ulica Nowolipie Nr 6, wprost bramy na dole. —6214-3-6

Maszyny do Rękawiczek

Englera Wiedeńskiego, Rudolfa Berlińskiego i nowo-patentowane do stębnowania, poleca **wyłączny Skład na Królestwo Polskie Juljan Berg.** Miodowa 10, I-sze piętro. 12-0 —718-

WAŻNE DLA BUDUJĄCYCH.

Blachę cynkową do krycia dachow, najdoskonalszego wyrobu, oraz Posadzki różnego rodzaju, parą suszonego drzewa, sprzedaje po umiarkowanych cenach, z ułożeniem lub bez i zagranicę franco etc.

Maurycy Langrock,

Dom Komisowy w Krakowie. —4971-7-10

PLÓTNO

finlandzkie i zagraniczne różnego gatunku, wszelkiej szerokości.

Towary lniane

mianowicie: garnitury stołowe na 6, 12, 18, 24 osób; obrusy, serwety, chusteczki, ręczniki i t. p. finlandzkie i zagraniczne.

Towary bawełniane

białe i kolorowe, gładkie i deseniowane, z finlandzkich pierwszorządnych fabryk.

W O R K I

wszelkich rozmiarów i gatunków;

S Z P A G A T

szary, biały i kolorowy, rozmaitej grubości.

Wszystko w znanych doborowych gatunkach, płece po cenach jak najtańszych, stałych

F. Biernath.

Senatorska Nr 22.

NB. Bielizny gotowej nie posiadam.

5-20

- 6277 -

WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ

Piwa Radzikowskiego!

Słynnego z dobroci w kraju i Rossji, zaszczycono Wielkim medalem srebrnym na Wystawie Rolniczej 1874 roku i na Wystawie Powszechnej w Filadelfji 1876 r. jak również obecnie na Wystawie Paryskiej r. z. Wyłączna sprzedaż znajduje się jak dawniej przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 58 lit. A, ma zaszczyt zawiadomić, że na nadchodzące Święta Wielkiego, przygotował znany wyborowy gatunek tegoż piwa, jasny i tylko lekka goryczka, posiadający a tak ulubiony przez amatorów prawdziwie czystego, pożywiającego i nieszkodliwego napoju, który sprzedaje po cenach dawniejszych stałych t. j. po kop. 10, za butelkę za czystość tego wyrobu, prawdziwość i należyta wagę poręcza. Nadto nadmieniam, że posiada wszystkie inne gatunki jako to: Simpleks Export lagrowe i bawarskie, które sprzedaje po cenach umiarkowanych, odstawia do domów biorącym zapewnia się. Zamówienia na prowinję przyjmuje codziennie, które jak najakuratniej i najspieszniej załatwia.

3-3

- 6407 -

Do Głównego Składu

Wyrobow Towar. Przemysłowo-Handlowego

„ULADÓWKI”

przy ulicy Rymarskiej Nr 2,

nadszedł transport Rumu, Coniaku i Likierów, a głównie powszechnie pożądanym Benedyktin w flakonach, podług nowych przepisów 1/100 i 1/200 jak również tyleż pożądaną a chwilowo brakującą Ocet winny i estragonowy, znany ze swej dobroci i mocy. Poleca się także absolutny Alkohol dubeltowo rektyfikowany, w ogóle używany do najdelikatniejszych preparatów chemicznych, perfumeryj, fotografij i t. p.

3-3

- 6707 -

Przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 3, między Hotelem Rzymskim a Litewskim, wejście przez sklep.

MAGAZYN MEBLI

SZCZEPANA OLSZTYŃSKIEGO

Poleca się z wielkim doborem Mebli najświetszych fasonów, dokładnej roboty, po umiarkowanych cenach.

2-12

- 6513 -

W A Ż N E.

Z dniem 9 Kwietnia r. b. otwieram w Warszawie przy ulicy (Nowy-Swiat) Nr 55 w domu pana Glücksberga, piekarnię pod nazwą:

NOWA PIEKARNIA WIEDENSKA,

która urządziłem na sposób i według wzorów najcelniejszych piekarni wiedeńskich. Będę wypiekał kilka razy dziennie, prócz pieczywa wiedeńskiego i tutejszego, także pieczywo ruskie i chleb poznański.

Na nadchodzące Święta przyjmuje wszelkie zamówienia po cenach umiarkowanych. Kantor mój i zarazem skład pieczywa znajduje się tymczasowo w oficy niedomu pod Nr 55, naprzeciw księgarni p. Glücksberga, Nowy-Swiat. Właściciele gospód, którzy chcieliby brać odemnie pieczywo, zechcą zgłosić się do kantoru w celu bliższego porozumienia. — ZIELONKA.

3-3

- 6747 -

Fabryka Perfum i Mydeł Toaletowych Józefa Sarneckiego

(dawniej J. ADOLPH)

I SKŁAD GŁÓWNY WODY KOŁOŃSKIEJ OSTROWSKIEJ

L. A. Schweiger,

ulica Świętokrzyska Nr 22,

poleca Perfumy angielskie, i francuskie, Kosmetyki paryżskie i miejscowe, Pudry i wszelkie bielidla, Puszki łubędzie, Ocet toaletowy, Pomady, oraz Fixatory, Olejki do włosów: francuskie i swego wyrobu; Cold Cream, Crem do golenia, Odonting, Proszki do zębów, Kadzidla sucha i płynne, Papier do kadzenia, Wodę atenską, ogórkową, mietową, i lawendową, Wody kołońskie oryginalne z pierwszorządnych fabryk, Wodę kołońską Ostrowską, L. A. Schweiger, znaną powszechnie z dobroci, Mydła wszelkie toaletowe, kołosowe, glicerynowe żółte i białe, jajeczne, migdałowe; z lekarskich: dziegieciowe, karbolowe żółciowe i inne, do golenia. Olej kokosowy świeży zupełnie biały, na pudry i fulty. Gliceryna biała i żółta do gazometrów na fulty, Fudełka ozdobne z perfumami na poranki świąteczne i t. p. Mydło ekonomiczne do prania z przyjemnym zapachem. Handlującym odstępuje się stosowny rabat.

6-6-6161-

Wody mineralne jodowo-bromowo-słone W CIECHOCINKU

w Królestwie Polskiem Gubernji Warszawskiej,

znane od lat wielu z cudownych skutków w rozlicznych z szarzałych chorobach, otwarte staną dnia 8 (20) Maja r. b. — Wody te szczególnie są skuteczne w chorobach skroficznych (serophulis et siphilis hereditaria), reumatycznych, kataralnych, skórnych i nerwowych, w chorobach kobiet i zapaleniach stawów z obrzęknością i uszkodzeniem kości oraz innych. Droga żelazną Warszawsko-Bydgoską dojeżdża się do gamego źródła. W miejscu znajduje się wygodny otel i wiele domów, w których mieszkania familijne, za niewygórowane ceny najmowane być mogą. Są także w Ciechocinku dwie restauracje i kilka traktierni, cukiernia, dwa salony do zebrań i na zabawy. Gimnastyka, muzyka i teatr uprzyjemniają gościom pobyt u wód. Spacer po łąkami, jako w miejscu chłodnem, nie tylko jest przyjemną rozrywką, ale i wpływ leczniczy wywiera na osoby oddychające powietrzem tężniowem, które nieco zbliżone do morskiego. Kąpiele solankowe, błotne (moorbäder), i parowe z natryskami zimnymi i ciepłymi, odpowiednio są urządzone. Apteka miejscowa dostarcza potrzebne lekarstwa, a oprócz tego są oddzielne składy wód mineralnych naturalnych zagranicznych. Oprócz lekarzy stałych zdrojowych, corocznie przybywa do Ciechoci ka kilku lekarzy i tym sposobem pomoc i opieka lekarska dla leczących się tutejszemi wodami dostatecznie jest zapewniona.

2-3

- 6572 -

SKŁAD WIN

DELIKATESÓW I TOWARÓW KOLONJALNYCH

WŁ. ADAMSKIEGO,

przy ulicy Chmielnej i róg Wielkiej v.s-à-vis Komory Celnej

Zaopatrzywszy sarannieswój skład w Wina Szampańskie, prawdziwe francuskie różnych marek, Bordoskie czerwone i białe, Reńskie, Hiszpańskie, Węgierskie, stolowe z wybornym smakiem, garniec od rs. 3 do 5. Masłaczce stare, Fortweiny, Xeres, Maderę, Porter i Piwo Angielskie oryginalne, oraz Piwo krajowe w różnych gatunkach, Araki Cogniak, Sliwowiec, Wódki francuskie na różne ceny, Likjery francuskie, włoskie i krajowe, oraz Wódki różne, miejscowe Bakalje doborowe świeże, Sardynki, fanezkie w oliwie, Łosoś Elbląski wędzony i w oiwie, Makrele, Sielawy Augustowskie, Sery różne Buljon francuskie, Trufie, Szampiony i Groszek francuski w puszkach i na fulty, oraz Soje angielskie różne, Gruszki i Siwki suszone, Powidla Węgierskie, i Miód Lipiec, Musztarda francuska angielska i krajowa Oliwa Niefeska Vięgie i Ocet francuskie, winne estragonowe i zyczejane, Makarony włoskie i krajowe, oraz wszelkie towary korzenne Mam honor polecieć także względem Szanownej Publiczności. Ceny umiarkowane. Przy handlu urządzone zostały pokoje gościnne, w których wydawane są potrawy gorące w każdym czasie. Orac przyjmuje się wszelkie zamówienia na Wisczorki lub Wesela i od względem Napoi, win, jak również Majonezów i wszelkich potraw na gorąco. Otworzony także został Kantor Pism periodycznych.

Z uszanowaniem Wł. Adamski,

5-6

- 6278 -

SKŁAD HURTOWNY I DETALICZNY, WIN, HERBATY I TOWARÓW KOLONJALNYCH W. KOTECKIEGO,

ulica Bednarskiej róg Sowiej.

poleca na nadchodzące Święta Wielkanocne, wielki zapas Win Węgierskich odstających, czuwający od lekkich Zieleniaków do ciężkich i tustych Masłaczów, Wina Szampańskie, B rdoskie białe i czerwone, Hiszpańskie, Araki, Rummy, Cognac, Ocet w różnych gatunkach, Miód, Oliwę, Musztardy i t. d.

Wszelkie potrzebne artykuły do gospodarstwa, a mianowicie: Migdały, Rodzynki Salskańskie, Elemskie, Cykate, Safran Wanilja i t. p.

Wódki zagraniczne i krajowe z Dystylarni K. Schneider;

Drożdże codziennie świeże nadełodzić będą.

Wszystko po cenach bardzo umiarkowanych.

2-3

- 6805 -

Z szacunkiem W. KOTECKI.

KONCESSJONOWANA

BALTYCKA FABRYKA PISTONÓW,

J. E. MARTINOFFA W RYDZE

SUNDERSTRASSE Nr 3.

poleca swe wyborowe, gładkie i doskonałe pistony do strzelb myśliwskich z do- brem opakowaniem.

2-3

- 6735 -

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

J. Mrozowskiego,

Miodowa Nr 6.

Ma zaszczyt polecić

Słynną
WODĘ KOŁOŃSKĄ
ELSNEROWSKĄ,

W niczem nieustępującą prawdziwej kolońskiej.

00-0 -19120-

BÓL ŻOŁĄDKA

UCIAŻLIWE TRAWIENIA, BRAK APETYTU

WINO Z PEPSYNY BOUDAULT

(Vin de Pepsine Boudault)

Pepsine Boudault uznana przez Paryżką Akademię Medyczną.

W WARSZAWIE: u PP. Gallego, Spiessa i Syna, i Sierputowskiego, w aptece L. Ziemińskiego i we wszystkich aptekach.

w Paryżu: u HOTTOT, 7, Avenue Victoria.

9-0-3911-

(Gazeta Lekarska)

KAPSUŁKI i PIGUŁKI

Z BROMKU KAMFORY

Doktora Clin

Laureata fakultetu medycznego w Paryżu. — Nagroda Montyon.

Kapsułki i Pigułki D-ra Clin, z bromku kamfory używają się w chorobach nerwowych, mózgowych, w dolegliwościach sercowych i dróg oddechowych, oraz w następujących przypadłościach: astmie, bezsenności, kaszlach nerwowych, spazmach, palpacyjnych, kolikach, epilepsji, hysterji, konwulsjach, zawrotach głowy, zagłuszeniu, gorączkach, migrenie, w chorobach pęcherza i dróg moczowych i na uspokojenie całego organizmu.

Należy wystrzegać się podrobienia, i każdy flakon jako gwarancją zaopatrzony jest w markę fabryki, oraz podpis Clin et C^{ie} i medalem nagrody Montyon.

Nabywać można w Paryżu u Clin et C^{ie} ulica Rassyna Nr 14. — w Warszawie u P. p. A. F. Galle, Ludwika Spiessa, J. Mrozowskiego, K. Sierputowskiego drogistów i w Aptece p. K. Lilpop gdzie znajdują się jednocześnie pigułki żelazne d-ra Rabuteau.

-6-0-3910-

(Gazeta Lekarska)

Mleko

ze stu krów jest do sprzedania na rok jeden, od 1-go Lipca r. b., z dostawą każdodzienną do Warszawy w jedno miejsce. — Łaskawe oferty pisemne przyjmuje administracja dóbr Moszna, przez Pruszków, stacja kolei Warsz. Wiedeńskiej do 1-go Maja r. b., i w którym to dniu dopiero umowa stanowiąca podpisana być może.

-6726-3-3

Buchaików

trzech, cieląt tegorocznych, oryginalnej rasy Holenderskiej, tak z matki jak i z ojca potrzebna kupie. Ktoby z Panów Obywateli miał takowych do odstąpienia raczy nadesłać zawiadomienie o cenie i o wieku do Administracji Dóbr Moszna przez Pruszków, stacja kolei Warsz. Wiedeńskiej. — 6724-3-3

Bardzo tanio są do sprzedania

Dwa Garnitury

rysem kryte, urzędowej roboty, sofa, kozeta, oraz szeslong skóra kryty i t. p. — Ulica Chłodna Nr 23, u Sadowskiego. — 6375-6-6

Do sprzedania

całe urządzenie sklepowe, to jest szafy gustowne, comptoire, znaki. Wiadomość przy ulicy Świętojńskiej Nr 11/27 nowy, trzecie piętro, od Piwnej ulicy. — Tamże do sprzedania Maszyna do szycia szwarska, systemu Ortha. — 6795-2-3

Fabryka Kwiatów

E. Lapińskiej,

poleca Szanownym Damsom kwiaty, w doniczkach i wazonach, na nadchodzące Święta, do ubierania stołów. — Ulica Wierzbowa Nr 3, wprost Teatru. — 6789-2-4

Roboty Hilarego

Garnitur frakowy, prawie nieużywany, niżej połowy ceny, do sprzedania w kantorze Korpażewskiego, Trebacka Nr 4. Tamże świeży aksamiitny **Veteman**, za czwartą część kosztu. — 6768-2-2

Są do sprzedania

DWIE SUKNIE

jedwabne, niebieskie i atlasowa brązowa. — Widok Nr 2, mieszkania 12. — 6759-2-3



Fortepian

palisandrowy, o 7-miu oktawach, z białym metalowym, 4-ma szprejami, do sprzedania za przystępną cenę. — Ulica Długa Nr 23, w ostatnim dziedzińcu, drugie piętro na prawo. — 6801-2-3

Do sprzedania

DWA DOLMANY

zupelnie nowe, świeżego fasonu, jeden syberyjnowy, elegancko przybrany, drugi kaszmirowy. Wiadomość: róg Piekarskiej i Słowej, wprost Kapitulnej, 2 gie piętro, Nr 305. — 6756-2-3



POWÓZ

za rs. 100, używany, w dobrym stanie, z fordeklm, z powodu braku miejsca jest do sprzedania. — Ulica róg Topiel i Leszczyńskiej Nr 2821a, -14, na dole Oboznej, u stróża. — 6779-2-2

Jest do sprzedania

WOLANT

na parę i na pojedynkę zrobiony, przy ulicy Pańskiej Nr 58, u właściciela domu, za cenę przystępną. — 6776-2-3

Nowo założona Fabryka Gipsu

pod firmą:

K. Martini i S-ka

przy ulicy Czarniakowskiej Nr 62A, obok b. fabryki Gr. Zamojskiego ma ciągle na sprzedaż znaczny zapas

GIPSU

Sztukatorskiego, Mularskiego i Rolniczego

ten ostatni w dwóch gatunkach

Nr 1 czystszy po kop. 60 i

Nr 2 posładniejszy po kop. 50 za centnar.

Zamówienia przyjmuje albo wprost w kantorze fabryki, a bo w filjach:

a) ulica Zg. da N. 6 w fabryce sztuka-terji K. Martini, b) ulica Wileza Nr 5. w fabryce kafli Gr. Jeger. i takowe natchemiat załatwia 4-6 - 6019-

!!!RADYKALNY!!!

proszek, przez Urząd Lekarski m. Warsza- wy, jako nie szkodliwy ludzom uznany, a wygubienie domowego robactwa, zanieczyszczającego prawie wszystkie mieszkania, a szcze- gólnie kuchnie i spiżarnie, i będące przyczyną niemożności utrzymania należytego porzą- dku, sprawujące nieraz atoniację w przy- mowaniu pokarmów, a również szkodliwe zdro- wiu, jako wydzielańca z siebie zaradki wy- ziołowy; zatem powinno być staraniem każdego mieszkańca, usunięcie takowych, do czego po- lecamy poniżony proszek, który jest sprze- dawany w puszkach blaszanych, we wszystkich składach materiałów aptecznych. — W. S. — 5806 -5-6

Ważna wiadomość na czasie!

Dla panów obywateli, przedsiębiorców, jako też fabrykantów piecy kaflanych.

W Fabryce piecy kaflanych przy ulicy Pań- skiej pod Nr 53/1189. znajduje się wielki za- pas piecy szlifowych, kompletnych, pięknie polewanych, przytem znajduje się podobny za- pas kafli glinianych polewanych, które sprze- daje się hurtownie, jako też i detalnie, z czem się poleca Panom potrzebującym fabryka.

Drażkiewicz

-6516-2-3

W Zakładzie A. Galeckiej, są do nabycia

Modele Paryzkie,

czyli formy z bibułki, na wszystkie ubiory dla dam i dzieci, od kop. 30. — Przyjmują się suknie i okrycia do krajania od kop. 50. — Uli- ca Krakowskie-Przedmieście Nr 85, w sieni przechodniej, na drugim piętrze. — 4564-5-6

Skład

MASZYN DO POŃCZOCH

Warszawa ul. Miodowa 10.
Szwajcarskie średnie rs. 165.
Amerykańskie oryginalne cien- ka rs. 175.
System szynowy cienka rs. 165.

JULJAN BERG.

9-0 -2395-

Dla Właścicieli Domów.

Poszukuje się mieszkania od 1-go Lipca, zło- żonego z 4-ch pokoi, przedpokoju i kuchni, w porządnym domu, z wygodami i w pryncy- palnym punkcie, na 1-m lub 2-m piętrze ok frontu. — Adresy proszę nadsyłać: Tłomaczr Nr 9, do kantoru Szótki opalowej. — 4-6-5624-

Przy ulicy Szerokiej-Freta Nr 14.

Mamy honor donieść Szanownej Publiczno- ści, że na nadchodzące dni, ostatnie, dostać można

Cotowego Ciasta,

w dwóch gatunkach, to jest na cenę kop. 20 funt i na kop. 30 funt, Placki z Makiem i Serem i Mazurki kruche, jako też i Drożdży z najlepszych fabryk, przez nas wypróbowanych Fabryka Pterników A. BRANDTA. — 6770-2-3

(Przysposabianie i sprzedaż niżej wymienio- nych środków, jako niezawierających w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, do- zwolone na ogólnych zasadach handlu).

Nie przypadnie do gustu.

Dam modnego świata, żaden z kosmetycz- nych artykułów tyle, ile zaawansował w tym względzie: Mokry puder (wieczna piękność.) Należy tylko uważać w skutek rozpowszechnio- nego fałszowania, aby na każdym pudełku był podpis właściciela magazynu à la Renaissan- ce: Dobojański. Podpis ten wyrażony na bande- roli na której wyrukowane ostrzeżenie w pię- ciu kolorach, pięciu językami Puder wieczny jest tak zwany ze swoich przymiotów, że nie potrzebujemy tu wyszczególniać jego załug. Główny skład ulica Wierzbowa, magazyn à la Renaissance i u Sierputowskiego, Krakow- skie-Przedmieście. 12-12-630-

Nie rwać Zębów!

Starszy Felczer, uwalnia od bólu zębów po- usutych każdego cierpiącego. bez użycia ja- kich bądź narzędzi, sposobem przez Władzę Lekarską za nieszkodliwy uznany. — Adres Krakowskie-Przedmieście Nr 20, na dole w dzie- dzińcu, na przeciw ulicy Hrabiego Berga J. Wolff, Felczer Starszy. — 3754-5-6

Jest do sprzedania

KOLONJA

włók dwie, na której lasu mógł cztery, z za- budowaniem gospodarskim, w każdym czasie, trzy mile od Warszawy. — Wiadomość u wła- ścielki domu Grzybowskiej w Radzyminie, lub w Warszawie przy ulicy Miedzianej Nr 12, mieszkania 6. — 6333-2-3

- ***XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX**
- * Piłki dla dzieci, sztuka od kop. 10.
- * rzepotniki po rs. 2 kop. 20.
- * Sztaby, balje i miednice po- dróżne składane, sztuka od rs. 2
- * Materace i poduszki podróżne wy- pełniane powietrzem, okrągłe, o- walne i kwadratowe, sztuka od rs. 1 kop. 35.
- * Naczynia do urynowania. podró- żne, damskie i męzkie, sztuka od rs. 1 kop. 50.
- * Kamizelki, pasy i koła do pły- wania i ratowania tonących, sztu- ka od rs. 2 kop. 50.
- * Rękawiczki dla pp. chemików, bia- łoskórników i t. p., para od rs. 1 kop. 50.
- * Czepki do kąpieli, sztuka od ko- piejek 50.
- * Woreczki do gąbki, sztuka od kop. 30.
- * Worki do lodu, różnych systemów od kop. 75.
- * Kapy na kolana dla koni, od rs. 2 kop. 50.
- * Podkowy dla koni, para od k. 75.
- * Ceny stałe fabryczne polecają
- * F. Wierzbicki i S-ka.
- * Krakowskie-Przedmieście dom Dobryca Nr 93.
- * PS. Biorącym tuzinami odstępnie się rabat. 3-0 - 5718 -
- ***XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX**

TANIO!!!

Dwa łańcuchy damskie, dwa męzkie, u Ju- bilera Ś-to Jańska Nr 13 nowy. — 6437-2-3

Przysposabianie i sprzedaż niżej wymie- nionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych za- sadach handlu

Niezawodny środek prze- ciwko Soliterowi.

(Oleum Ricini Kussinatum compositum). Wyrabia specjalnie apteka Magistra Farmacji Karpiańskiego w Warszawie, ulica Elekoralna Nr 35. Cena dozy z in- formacją użycia rs. 3, z przesyłką po- cztową rs. 3 kop. 50. 5-6-4535-

Majster robót Hydraulicznych

K. Zalewski,

buduje studnie murowane, studnie świdrowe różnych średnic, studnie drewniane, roboty drenarskie z gwarancją 6-cio letnią, pompy żelazne, ustawiam pompokrzy żelazne, z wenty- lacyjną na pompach drewnianych przyjmuje reperacje pomp i studzien, oraz muruje w sta- rych cembrowinach z cegły 6-cio calowej lub z 12-tu, powyższe roboty wykonywam pośpie- sznie i dokła nie tak w Warszawie jak i na prowincjach. — Ulica Twar da Nr 20 nowy. — 4391-13-20

NA ŚWIĘTA WIELKANOCNE

Handel nasz przygotował już wszelkie potrzebne artykuły dogospodarstwa, amia-
nowicie:

Migdały, Rodzynki bez pestek, Sultanki i duże Elemskie, Cyklaty, Wanilje, Sza-
fran, Kwiat muszkatołowy, Gałki i wszelkie inne potrzebne do ciast przybory.

Nadmieniamy przytem, że migdały słodkie mogą być zastąpione orzechami turec-
kiemi z lupiny oczyszczonych, a są nieporównanie tańsze od migdałów, bo kosztują funt
po 35 kop., a właściwość i dobroć takowych jest stwierdzoną praktyką specjalistów
cukierniczych — inne artykuły jak Masło do ciast, Drożdże, Powidła najlepsze do plac-
ków, Oliwy, Musztardę, różne gatunki Ogórow, nadto różne rodzaje Konserwów i Owoce
francuzkie glace, również jako wyborowe w dobroci polecamy

Bracia Wróbel,

Krakowskie-Przedmieście, obok kościoła Świę-
tego Krzyża. 6-6 — 6259 —

Ważne dla Panów Młynarzy mających 10,000 do 12,000 kapitału.

Dwa młyny systemu amerykańskiego, o trzech cylindrach, dwóch klappergankach, je-
dnym cylindrowym żabrowniku i jednym jagielniku. — Hamernia o jednym młocie. — Tartak o
jednej pile, wszystko to więcej jak w dobrym porządku, na spławnej rzece Działdówce, przy
samej szosie, odległości od kolei szosą mil 4, boczna drogą mil 3, oprócz tego trzy włóki
ziemi z kawałkiem boru niezłego, z kompletnymi i w dobrym stanie zabudowaniami gospodar-
skimi, do tego wszystkiego z własną kuznią, ze statkami, jest do wydzierżawienia na lat
trzy lub dłużej, od 1-go Stycznia 1880 roku, z inwentarzem żywym i martwym, lub bez ta-
kowego. Dzierżawa wymagana jest z góry za lat trzy, z odpowiednią kaucją w gotówce.

Blizsza wiadomość u właściciela **A. Ranieckiego, Aptekarza w Ciechanowie,**
stacja kolei Nadwiślańskiej. 5-6 — 2712 —

FABRYKA MUSZTARDY

J. G. BERLIŃSKIEGO,

przy ulicy Rymarskiej, Nr 2, wprost Banku.

**Nagrodzona na wszystkich Wystawach Wszech-
świata i Specjalnych, Medalami i t. p.**

Poleca się na nadechodzące Święta Wielkiejnoce, ze swymi wyrobami.

Dla P.P. Handlujących rabat.

Również dostać można jak zwykle **DROŻDŻY** prassowanych dubel-
towych w najlepszym gatunku. 2-3 — 6826 —

ZAKŁAD NAUKI KROJU

A. GALECKIEJ,

przeniesiony został na ulicę Krakowskie-Przedmieście pod Nr 25, dom
zwany Rezlera, 2-gie piętro.

Nauka kroju i szyćia Sukien, Bielizny i Ubiorów damskich, wykładana jest teorytycznie
praktycznie przez A. Galecką bez wszelkich gmatwanin, linijek krojowych, zbyt drobiazgo-
wych obliczeń, zupełnie niepotrzebnych; które tylko naukę kroju przedłużają, utrudniają i dla
wielu osób zbyt zawilżają i zupełnie niezrozumiałą czynią. Nauka przezemnie napisana i wykla-
dana, jest tak ułatwioną że damy uczące się dla swej przyjemności, już po trzech lekcjach
przy pomocy tylko centymetru, krajać mogą. Nauka potrzebująca wiele przyrządów na nie się
nie przyda i z tego powodu w żadnym magazynie się nie praktykuje, gdyż nie przynosiłaby żadnej
korzyści. Panie zaś które zyczą sobie przejsć naukę zupełnie, aby być w możności założenia
i prowadzenia Magazynu i mieć pewność kształtnego i pięknego wykończenia wszystkich ubio-
rów damskich, potrzebują lekcji 10 do 15; panienki nieumiejące jeszcze szyć, uczą się na in-
nych watunkach. — Osoby kończące naukę, dla nabrania większej odwagi i pewności kraja
z moich materiałów, poczem odbierają formalne świadectwa. — Wykład nauki kroju kop. 50
nabyć można we wszystkich księgarniach. — 3-6 — 4562 —

Premjowany na wszystkich wystawach, ostatnio na Wystawie Wiedeńskiej
nagrodzony

Medalem zasługi

AMERYKANSKI GLANS

do damskiego i dzieciennego obowią wyrabiany przez

HAUTHAWAY & SONS

W BOSTONIE.

Wyrób ten nieporównanej dobroci, łatwy w zastosowaniu i tani, używa się
w miejsce lakieru lub szuwaksu do wszystkich wyrobów skórzanych lub tekturowych
bez użycia szcetek. Sposób użycia znajduje się na każdej flasce. Wyrabia się w 2
gatunkach. — A) Czarny do zwykłego obowią i wyrobów siodlarskich. B) Bronzo-
wy do skór i obowią ze złocisto-brązowym połyskiem.

Główny Skład Amerykańskiego Glansu w Warszawie powierzyliśmy
P. A. F. GALLE, ulica Senatorska Nr 18 pod „Słoniem,” gdzie sprzedaż hurtowa i
detaliczna tegoż już urządzona została.

Boston, 1-go Listopada 1875 r.

215-0 — 18361 — **HAUTHAWAY & SONS.**

Pod gwarancją. Pod gwarancją.

Wodociągi, Zlewy kuchenne,

KŁOZETY PISOARY i WENTYLACJE, z kompletnem urządze-
niem, podług systemów uznanych za najlepsze, dostawia od wielu
lat jako specjalność:

H. KRAFT

**Biuro Techniczne, Skład Maszyn i Wyro-
bów Technicznych dla potrzeb Zakładów
Przemysłowych i Dróg Żelaznych,**

Egzystujące od roku 1866.

Dostawione dotychczas i obecnie na zamówienie urządzające się zlewy
kuchenne w ilości 364 sztuk; wodociągi w 72 posesjach;
kłozety w ilości 493 sztuk, urządzenie kapielowe w ilości 59-ciu
sztuk, dają najlepszą rękojmię przeciwko innym początkującym
dostawcom, którzy nie tylko sami nie są fachowymi w urzędze-
niu tego rodzaju przedmiotów, ale nadto nie mając pojęcia o wykona-
niu tychże robót, powierzają takowe robotnikom do tego zupełnie nie-
zdolnym. 25-0 — 20458 —

Pod gwarancją. Pod gwarancją.

**Medal 1-szej klasy i dyplom honorowy na Wysta-
wie w Filadelfji 1876 roku**

VASELINA

nie ulega jetezeniu i to stanowi jej wyższość w prównaniu z tłuszczem.

Gazeta Lekarska z d. 7 Lipca 1877 r. Prof. Dr Girsztowt.

używana jako najlepsza pomada do włosów i w ogóle chorobach skórnych: w lisza-
jach, skaleczeniach, ranaach wybory środek przeciwko odmrożeniu.

Składom Aptecznym, p. Aptekarzom i handlującym stosowny rabat.

Cena kop. 25, 50, 250.

Główny Skład w Warszawie u Juliana Berg
Miodowa 10, przy Składzie Maszyn.

Ostrzeżenie! Wykryte za granicą liczne fałszowania i podrabiania Vaseliney.
14-0 — 23974 —

Fabryka Tektury Asfaltowej Ogniotrwalej

F. J. PIETSCHMANN

Kantor: Tłomackie Nr 3. Fabryki: Leszno Nr 74,

5-5 poleca na nadechodzący sezon budowlany swoje znane z dobroci wyroby. — 4001 —

FABRYKA SZCZOTEK i PEDZLI

ALEKSANDRA FEISTA

w Warszawie przy ulicy Senatorskiej Nr 467.

Nowy wynalazek w zakresie fabrykacji szczotek wchodzących, jest użycie stalowych
drucików, zamiast szczeniwy w szczotkach do czesania włosów. Szczotki w mowie będące, ma-
ją tę wyższość nad zwyczajnymi, że one dotykają skórę głowy, sprawiając pewną przyjemność
czesaniem, czego zwyczajna szczotka z trudnością daje się zastosować. Dotykając to, pobudza
i wzmacnia korzeń włosa, a tym samym przyczynia się do porostu. Tak zalecał te szczotki
pewien fabrykant francuzki na Powszechnej Wystawie w Paryżu r. z. i takowe znalazły uzna-
nie, będąc wynagrodzone oznaką Mention Honorable.

Ciągłym moim staraniem i dążnością, jest doskonalenie wyrobów i postęp, ażeby, o ile
to możebnem wyrównywać przemysłowi zagranicznemu i tym samym zadość uczynić wymaga-
niom ogółu. Dla tego też i ta nowość nie uszła mojej uwadze i dziś przygotowałem takie
szczotki polecam się względem szanownej publiczności. 2-3 — 6020 —

WODOLECZNICA

NOWEMIASTO NAD PILICĄ

ZAKŁAD PRZYRODOLECZNICZY.

Cały rok w zimie i w lecie otwarty, przyjmuje cierpiących na choroby nerwowe, nietyl-
ko żołądkowo-kiszkowe, choroby watroby, śledziony, nerek, pęcherza, macicy i skóry; reuma-
tyzmy, niemoc, nasieniok, bezpłodność i różne zakażenia jak rzeziowe, zimniczne. Najskute-
czniejsze leczenie w Marcu, Kwietniu, Maju, Sierpniu, Wrześniu, i Październiku.

Blizsze objaśnienia w Zarządzie zakładu w Nowem mieście nad Pilicą, lub też w Apte-
ce pana Kucharzewskiego w Warszawie, Senatorska 480.

4366 — **Dr Jan Bieliński.**

Do Pracowni Kwiatów

GABRIELI FREY,

przy ulicy Grzybowskiej Nr 9,
nadszedł transport kwiatów z Paryża
już zwinionych, które sprzedają się tak w ta-
bryce jak i w swoim Sklepie przy ulicy Kra-
kowskie-Przedm. Nr 31, naprzeciw Skweru
3-6-6629 —

Meble kozetkową robotą,

kryste niebieskim rypsem, kozetka, 6 krze-
seł, 2 fotela, 2 lambrekiny do sprzą-
nia. — Ulica Świętokrzyska Nr 17, mieszka-
nia. — Można widzieć od 12-tej do 6-tej.
3-3-6565 —